

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płobna, ulica Karola Ludwika 1. 9; w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższemi pismami odrębnymi z dnia 8 września b. r. nadać najmiłościwiej ces. i król. generał-porucznikom: Wilhelmowi Gradlowi, przydzielonemu do komendy XV korpusu i Hugonowi Helfenstein-Milde, prezydentowi wyższego Sądu wojkowego oraz Aleksandrowi Holdowi, komendantowi XIV korpusu i głównodowodzącemu generałowi w Innsbrucku, godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 września b. r. zamianować najmiłościwiej rz. kat. proboszcza w Radowcach i dziekana suczawskiego dekanatu księdza Edwar-da Nistenbergera, oraz rz. kat. proboszcza w Czerniowcach, ks. Józefa Schmidę, kanonikami honorowymi rz. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 września b. r. nadać najmiłościwiej starszemu dozorca warzelnicy soli Tomaszowi Angrockiemu w Drohobyczu srebrny krzyż zasługi z koroną.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował auskultanta Maksymiliana

Agatha, adjunktem sądu powiatowego w Radłowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcji austr. kolei państwowych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektu urządzenia wodociągu z potoku Swinia do wieży wodnej na stacji Żółkiew linii kolejowej Lwów-Bełzec odbędzie się dnia 17 października 1895 na stacji Żółkiew.

Wykazy gruntów, które mają być na ten cel zajęte, jakoteż plany wyłożone będą, stosownie do przepisu §. 14 ustawy z d. 18 lutego 1878 r. Dz. ust. państw. nr. 30 w urzędzie gminnym w Żółkwi względnie Winnikach przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu tych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Żółkwi lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 września.

LIST PASTERSKI

w sprawie wyborów do Sejmu.

Wszystkim wiernym Dyccezji Naszych podzirowienie i błogostawieństwo w Panu.

Zbliża się czas wyborów do Sejmu, czas dla wielu z Was, Najmilsi, pełen odpowiedzialności i troski. Bo każdoczesne wybory mają wielką doniosłość. Jeżeli bowiem od

wyborów do Rad miejskich i gminnych po większej części zawisło na długie lata lepsze lub gorsze powodzenie miast lub gmin, to i od wyborów do Sejmu krajowego zależeć będą dalsze losy kraju całego. Z losem też kraju ściśle się łączy zła i dobra dola wszystkich dyccezji, powiatów, miast i gmin, z których kraj się składa, a tem samem ściśle jest zespolone pomyślnie lub niepomyślnie powodzenie wszystkich mieszkańców tego kraju.

To też uchylilibyśmy obowiązkom naszym pasterskim, gdybyśmy wcześniej nie podnieśli głosu Naszego i nie usiłovali poczyć was, jakie są wasze obowiązki ze względu na wybory do Sejmu, które we wrześniu b. r. odbyć się mają, oraz jakie wam z tej okazji grożą pokusy i niebezpieczeństwa, a to tem więcej, że stosunkowo od niedawnego dopiero czasu przysługuje wam prawo do brania udziału w wyborach, więc też niejeden z was nie zdołał jeszcze zdać sobie należycie sprawy z wielkich obowiązków, jakie prawo wyboru do Sejmu na niego wkłada.

Przedewszystkiem więc zważyć potrzeba, że ktokolwiek dzierży jakie prawo lub władzę, ten konieczne też dźwigać musi obowiązki, z tem prawem lub władzą połączone. Tak sługa, najemnik lub robotnik każdy ma prawo do rzetelnej płacy, ale zarazem ma obowiązek do uczciwej pracy. Urzędnicy mają w swoim zakresie nadane sobie pewne prawa i władzę; ale im większe prawo i władzę kto posiada, tem większe i ważniejsze ma też obowiązki. Podobnie lekarze, nauczyciele, kupy, fabrykanci, rzemieślnicy i rolnicy, słowem wszyscy, jak mają odrębne swoje prawa, tak też odpowiednie prawom tym obowiązki.

Księżom przysługują pewne znaczne prawa i taka władza, jakiej nikt prócz nich nie posiada, ale mają też obowiązki tak wielkie, że wedle św. Grzegorza dla samych nawet Aniołów są one straszliwe.

Za spełnienie zaś wierne i sumienne obowiązków swoich każdy odpowiadać musi, niechybnie też odpowiadać będzie nie tylko

przed ludźmi i własnem sumieniem, ale co ważniejsza, przed Panem Bogiem, Sędzią wiekuiwym.

Podobnie i za spełnienie obowiązków, połączonych z prawem wyborów bądź do Sejmu, bądź do Rady państwa. każdy wyborca zda rachunek przed Sędzią Najwyższem, a to tem ścisłej, im większa i ważniejsza ich doniosłość. Wszak wam wiadomo, Najmilsi, że posłowie przez was wybierani mają sobie powierzoną niemałą i ważną część władzy, a tem samem wpływają niemało na losy doczesne kraju i poniekąd nawet na sprawy Kościoła św. Do sejmowych bowiem posłów należy wydawanie ustaw w sprawach szkół i zakładów publicznych, kosztem kraju utrzymywanych, uchwalanie budżetu i sprawdzanie rachunków krajowych. Nadto Sejm ma wydawać bliższe rozporządzenia w obrębie powszechnych ustaw państwowych, odnoszących się do spraw gminnych, kościelnych i szkolnych. Wreszcie do Sejmu należy baczycie na to, czy i o ile powszechne ustawy państwowe odpowiadają potrzebom i właściwościom kraju.

Do posłów, tak wielką obdarzonych władzą i znaczeniem, ale poniekąd też i do wyborców, którzy posłów powołują na urząd, tak pełny odpowiedzialności, stosować należy tę przestrożę Pisma świętego: „Nadstawcie uszu wy, którzy władnicie ludem i podobacie się sobie z wielkości narodów, gdyż dana jest wam władza od Pana i moc od Najwyższego, który się pytać będzie o uczynkach waszych, że będąc sługami Królestwa Jego, nie sądziliście sprawiedliwie, aniście strzegli prawa sprawiedliwości, aniście chodzili wedle woli Bożej; strasznie, a prędko ukaże się wam: bo najrozszy sąd będzie tym, którzy są przełożeni, bo mały otrzyma miłosierdzie, ale mocarzomie męki cierpieć będą” (Ks. Mądrości R. 6. w. 3-7).

Pomni na ten srogi i przerażający a nieomylny wyrok Pisma świętego niech zarówno ci, co wybierają posłów, jak i ci, co mają być wybrani, wystrzegają się tego, żeby nie ziściło się na nich inne słowo Pisma

48)

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz rano o ósmej godzinie odbył się ślub Andrzeja ze Stasią w kościele na Koszykach; oprócz rodziców Stasi i państwa Jakóbstwa Niemirów, z rodziny państwa młodych nie było nikogo. Orszakowi weselnemu towarzyszyły tylko baby kościelne i gromada dziadów. Dowiedzieli się oni poprzedniego dnia jeszcze od organisty, że rano ma być ślub jakiś bardzo wspaniały, ale bez asystency i parady. Organista z przekąsem mówił o tym ślubie, za który ani grosza nie weźmie, chyba co z łaski proboszcza, bo nawet „Veni Creator“ grać nie będzie.

Na godzinę przed otwarciem kościoła dziady i baby już się rozsiadły pod murami i zwróciwszy się do słońca wygrzewali swoje łachmany, klóćąc się ze sobą, a w przestankach rozmawiając o mającym nastąpić ślubie.

Jakaś baba bez nosa, z trądem na twarzy odezwała się szepleniącym głosem:

— To pewnie będzie biedactwo, z którego ani ludziom ani Bogu pociechy nie będzie.

Drużyna zaprotestowała:

— Także się znasz! Teraz taka moda, że „same panowie“ cicho się żenia. Im ktoś

biedniejszy, tem huczniej zaczyna, a potem bryndzę bije.

— O, znalazłem, arystokratka — zamruczał dziad, tabakę wachając — znasz się tak na pańskich chimerach jak, zapozwole-niem, świnia na kawie.

— A ty napatrzyłeś się na pańskie zwyczaje — ulice zamiatając?

— Stul babo gębę!

— Bo to tego jak Boga kocham nie lubię, gdy kto nie w swoje rzeczy się miesza.

Gdy na wieży kościelnej zegar trzy kwadranse na ósmą wybił, gromadka dziadów i bab leniwie, postępując, z pod muru się podniosła i tworzyć poczęła szpaler wprost drzwi kościelnych. Wszyscy starali się jak można najbardziej wykrzywić swoje postacie, nadać twarzy wyraz boleśny, budzący współczucie i, usiadłszy na ziemi, lub stojąc, podparszy się na kijach, oczekiwali przybycia nowożeńców. W oczekiwaniu baby przeżuwały kawałki bułek lub obwarzanków, przyniesionych z targu za Żelazną bramą i pomrukiwały ku sobie złośliwie.

Wreszcie ósma wybiła, a nikt nie nadjeżdżał.

W tem turkot dał się słyszeć i kilka powozów jeden po drugim zajeżdżał przed bramę zaczęły.

— To pewnie najęte... — odezwała się najzłośliwsza z bab.

— A skądżeś dowąchała się tego?

— Pojrzy tylko na konie i na malowania — wnet poznam. Alboż wam ślepie wy-lazły, że nie ma ani jednej złotej litery.

— Cicho babsko! — syknął dziad — już młodzi wyłazą z powozu...

Z pierwszego powozu wysiadł najprzód Andrzej, potem, rękę podawszy, pomógł wysiąść Stasi — po nich zaś dopiero wysiadali

inni, aż wreszcie orszak, formując się w parę, do kościoła ruszył, poprzedzony przez Andrzeja i Stasię.

Cała ceremonia ślubu dziesięciu minut nawet nie trwała. Odbyła się tak cicho, tak spokojnie, jak gdyby jakie nabożeństwo żałobne. W dużym kościele, pustym prawie, bo tylko kilka kobiet, przypadkowo zaszyły, przypatrywało się ślubowi, śród ocieężanych arkad rozlegały się tylko echa słów księdza, mimowolny szelest jedwabnej sukni stryjanki Jakóbowej lub Krynickiej, albo też chrząknięcie którego z mężczyzn.

Po dokonaniu obrzędzie orszak wyszedł z kościoła w takim samym porządku. W jakim wszedł. Wszystko to się odbyło tak pospiesznie, że o żebrazkach, wykrzywających twarze swoje do litościwych serc, nikt ani pomyślał, nikt im dyski nawet do ręki nie wsunął.

Bractwo żebrazce na ten akt braku miłosierdzia oburzyło się niesłychanie.

— A co! nie mówiłam! To jakieś farmazony paskudne, co to ani Boga ani diabła w sercu nie mają!

Sąsiadka jej, nie mniej oburzona, jeszcze dosadniej wyraziła swoje niezadowolenie. Kiedy orszak minął już rzeszę żebrazków, odwróciła za nim oczy, do powozów okiem iskrzącym od gniewu doprowadziła, a potem, obróciwszy się, splunęła z obrzydzeniem.

— Tfu! Na takich panów! Oni jak żydy na śmieciach powinni brać śluby!

Powozy ruszyły, a przy kościele pozostała tylko gromada żebrazków, klóćąc się ze sobą i komentując ten niezwykły ślub, na którym zapomniano o nich lub pogardzono nimi.

Goście udali się wprost do mieszkania państwa Krynickich, gdzie państwo młodzi przebrali się, zjedli wspólnie w gronie kre-

wnych śniadanie i natychmiast wyruszyli na pociąg wiedeński.

W Wiedniu tydzień tylko bawiono. Obojgu spieszo było na południe, do krainy słońca, do Włoch.

Po wspólnej naradzie postanowiono wyjechać do Wenecyi, tam spędzić dwa miesiące, a potem... potem sami niewiedzieli co robić będą. Dalszy plan ułożyć się miał na miejscu.

Oboje po raz pierwszy mieli być w Wenecyi. Myśli i marzenia ich były pełne włoskiego słońca i tego jedynego w świecie miasta, które wchłaniało w siebie piękno wschodu i przerabiała je na cywilizację europejską. Dzisiaj w ruinach będąca Wenecya — to szczątki tego potężnego miasta, które długie wieki było arterya, doprowadzającą do Europy złoto i piękno.

Przyjechali do Wenecyi w nocy. Podjeżdżając wielką groblą, rzuconą przez lagunę, oboje czuli pewien niepokój ciekawości. Pociąg zbliżał się do królowej mórz powoli, — co chwila więc Andrzej wychylał głowę przez otwarte okno wagonu i wzrok przed siebie puszczał. Księżyc jasno oświecał olbrzymią płaszczyznę jezior i błotnistych wysp, które błyszczały, drgały połyskami i szerokimi smugami odbijały blaski księżycyca, a dokoła tych smug jasnych, jak brylanty oprawne w szafir, paliły się gwiazdy. Daleko, na równinie, jak gdyby w pośród morza występowała zbita, ciemna masa niewyraźnych konturów, oświetlonych tysiącem czerwonych punktów, a ponad tem wszystkim tworzyła się duża świetlna atmosfera, niby mgławica, przez którą przedzierały się promienie słońca.

To była Wenecya.

(Ciąg dalszy nastąpi).

świętego: „nie kładli Boga przed oczyma swymi.“ (Ps. 53).

Namnożyło się niestety ludzi, którym się zdaje, że aż nadto wystarcza, jeżeli w kościele lub w zaciszu rodzinnym o Bogu jest mowa, a za zbyt ciężką uważają oglądać się w życiu publicznym albo w polityce na przykazania Boskie, kościelne, na prawa św. Kościoła.

Wy, Najmilsi w Chrystusie, co wyznajecie z Psalmistą Pańskim, że: „Bóg wielki Pan i Król wielki nade wszeziemi, bo w ręce jego są wszystkie kraje ziemi“ (Ps. 94, w. 3 i 4), rozumiecie, że przy każdej pracy wszędzie i zawsze należy sumienną zwracać uwagę na Pana Boga i jego przykazania, a to tem bardziej, im która sprawa jest ważniejsza i w skutkach swoich donioślesza. I obyście to jedno mieli na pamięci przed wyborami, w czasie tychże i po wyborach, już to wystarczyło, aby nie tylko ustrzedz się wszelkiego grzechu i szkody, ale też przyczynić się do rozlicznych pożytków duchownych i doczesnych, i odbyć wybory zbożnie, jak to w kraju i narodzie katolickim być powinno. Takim właśnie zbożnym wyborem był ów, który, jak to powiadają Dzieje Apostolskie, zarządził św. Piotr, gdy rozchodziło się o wybór dwunastego Apostoła na miejsce Judasza. Wybierać mieli wszyscy Chrzęścianie. Nikt nie zalecał siebie samego, ani narzucał swego zdania, jeno Piotr św. pouczył, że wybór ten, zgodnie z wolą Bożą ma się odbyć i wskazał, jakie wybraniec ma mieć zalety. Wszystkich ożywiła myśl jedna, aby wybrać na tak wielki urząd cześć najgodniejszego, a gdy jedni głosowali na Józefa, inni na Macieja, rozterki między nimi nie było. Skoro los padł na Macieja, tenże za powszechną zgodą na Apostoła wybranym został. (Dzieje Apost. R. 1. w 15—26). Nie było tam ani swarów, nie było agitacji namiętnej, ani współzawodnictwa, lecz cały wybór odbył się w pokoju i zgodzie. Skutek tego był taki, że słowo Boże rosło i mnożył się poczet wyznawców Chrystusa. A działo się to jedynie dlatego, że wszyscy uczniowie chrześcijańscy mieli Boga w sercu i rozumieli, że jeżeli według nauki Zbawiciela: „z każdego słowa próznego, któreby wyrzekli ludzie, zdadzą liźbę w dzień sądny“ (Mat. R. 12. w. 36.), toć tem większa odpowiedzialność czeka ich za oddany głos przy wyborach.

Jestście, Najmilsi, Chrzęścianami równie, jak ci, o których opowiada powyższy ustęp Pisma św., bądźcie więc równie sumienni, jak oni i miejcie za ich przykładem Pana Boga na oku w sprawie nadchodzących wyborów do Sejmu.

Żeby wam dopomóż do zbożnego zachowania się przy nadchodzących wyborach, podajemy Wam, Najmilsi, niektóre przestrogi i uwagi:

1. Kto nie ma bardzo ważnej przeskody, nie powinien uchylać się od wyborów, chodzi tu bowiem o dobro wspólne, dla którego nikt trudu, ani ofiary żałować nie powinien, a tem mniej nie powinien się dać odwieść od wykonania prawa wyboru, gdyż w takim razie mogliby wziąć górę ei,

co w Boga nie wierzą, ludzie przewrotni i wybrać na postów ludzi sobie podobnych, którzy jako tacy, nie mądrego uchwaliliby nie zdołali, ba, — możeby się odważyli do stawiania wniosków, szkodliwych Wierze świętej, ustrojowi społecznemu i pokojowi.

2. Występującemu się i nie słuchającemu rady takich, co postępują naksztalt onego Absalona, o którym opowiada Pismo święte (Księga II, Król. R. 15 w. 6.) że oszokomiony żądzą posiadania władzy królewskiej, pochlebiał każdemu z poddanych króla. ojca swego, a przyjmując zażalenia, słuszność przyznawał i złote góry obiecywał, byleby go chcieli zaufaniem swoim obdarzyć.

Zapewne pamiętacie, że przy ostatnich wyborach zjawili się między wami obcy, nieproszeni ludzie i narzucali się wam jako jedyni przyjaciele i przewodnicy ludu i byleby tylko pozyskać głosy wyborców, przypoehlebiali się jednemu, ganili i szkalowali drugich, wreszcie szerzyli waśni, nieufność wzajemną pomiędzy ludem a panami, urzędnikami, mieszczanami, ba nawet kapłanami.

Że niezgodę i zawiść szerzyli, tem samem dowiedli, że nie byli prawdziwymi wyznawcami Chrystusa Pana, który wyraźnie powiedział: „To jest przykazanie moje, abyście się społecznie miłowali“ (Jan. r. 15, w. 12). Przy dawniejszych wyborach mieliście nieraz sposobność przekonać się, że ci, co wam, byleście ich wybrali, obiecywali raj na ziemi, tak samo was oklamywali, jak kłamał szatan Panu Jezusowi, kiedy obiecywał mu królestwa całego świata.

Podobnych doradców niepowołanych i od Boga niewysłanych wystrzegajcie się, gdy do was przybawają osobiście, lub nasyłają gazetki, podobne do *Przyjaciela ludu*, *Nowego Wiewca*, *Nowej Pszczółki*, *Naprzodu* i *Nowego Robotnika*. Kto potrzebuje porady, niech pomny na słowa Pisma świętego: „Miej wiele życzliwych, a od porady miej jednego z tysiąca“ (Ekkł. r. 6, w. 6), według tego niech szuka nie obcego, ale takiego, którego nie od dzisiaj zna jako człowieka życzliwego, spokojnego, rozumnego, a nade wszystko sprawiedliwego, miłością Boga i bliźniego przejętego. Mówimy życzliwego, a nie samolubnego, co wszędzie i we wszystkim szuka własnego pożytku i wywyższenia; mówimy spokojnego, co umie zachować pokój z Bogiem, z ludźmi i własnem sumieniem; rozumnego, żeby nie stało się wedle słów Pisma św., że „ślepy jeśliby ślepego prowadził, obadwa w dół wpadają“ (Mat. r. 15, w. 14); wreszcie rady zasięgać należy u sprawiedliwego, który dobrze wie, co się Bogu i ludziom rozlicznych stanów należy: „Komu podatek, podatek, komu cło, cło, komu cześć, cześć“ (Do Rzym. 13, 7).

3. Was, których Pan Bóg liczniej nad innych obdarzył talenty i w niezgłębionych zamiarach swoich wywyższył w narodzie naszym urodzeniem, majątkiem, uczedem, czy też wykształceniem i zdolnościami — przestregamy, że „od każdego, komu wiele dano, wiele żądać będą“ (Łuk. r. 12, w. 48) i że jakkolwiek Pismo św. wyraźnie twierdzi, iż „Bóg możnych nie odrzuca, ponieważ i sam jest moźnym“ (Job. 36, 5), ponieważ też

upomina, że „najsroźszy sąd będzie tym, który się przełożonymi, bo mały otrzyma miłosierdzie, ale mocarzem mocnie męki cierpieć będą“ (Madr. ks. 6, w. 6, 7).

Od wyższych ku niższym warstwom zwykło spływać wszystko, co dobre i szlachetne, ale łatwiej jeszcze udziela się wszelkie zgorzenie i zepsucie. Dlatego też spodziewamy się, że przy nadchodzących wyborach przeskodzą wicherzom onych zawodowych agitatorów, to znaczy po polsku wicherzycieli, owych ludzi bez czei i wiary, gotowych gardłować za każdym, co im więcej zapłaci. Ktokolwiek takimi agitatorami się posługuje, ten zatruwa ducha narodu i narząza siebie i naród na wyrok Pisma św., „że wiatr siał będą, a wicher poźną“ (Ozeasz 8, 7).

Tem mniej niegodna jest posługiwać się przekupstwem, które jest grzechem zgorzenia, jak każda przedajność wstrętą niesumiennością. Przekupstwo i przedajność zawsze i wszędzie, gdziekolwiek się pojawia, czy w sądzie, czy w urzędzie, czy przy wyborach, są w oczach ludzi obrzydliwą nieuczciwością, a w obec Boga stokroć obrzydliwszym jeszcze grzechem. Występek to Ezaawa, który najświętsze swoje prawa sprzedał za misę soczewicy. Ostrzegamy wszystkich, że grzeszą przy wyborach zarówno ci, co głosy swoje sprzedają, jak i ci, co je kupują, grzeszą i ci, co biorą i ci, co dają.

I niechaj nikt z was nie mówi, że na jego jednym głosie nie wiele zależy, ale niech rozumie, że każdy jest obowiązany głosować tak, jakoby głos jego rozstrzygał o wyniku wyborów. Ufamy, że tego upomnienia naszego nie zechcecie lekceważyć, wy w szczególności, co mniejszy lub większy wokoło siebie wywieracie wpływ i co jesteście obywatelami, kraj swój szczerze miłującymi, że wpływem swoim zapobiegać będziecie, by ta demoralizacja przekupstwa i przedajności nie szerzyła się pośród nas. Żyjcie wśród świata i znacie prąd w nim panujący, z których najsilniejszym jest dziki materializm, to jest niepomierna żądza dobrobytu i używania. Na gruncie tak podatnym przyjąć się łatwo może wszelka najobrzydliwsza nawet, byle oplaćająca się nienaczeiwość, którą i jakikolwiek wróg nasz nie szcedząc grosza, wyzskać może na zgubę całego narodu.

4. Ktokolwiek zajmuje wybitniejsze miejsce, winien chronić siebie i drugich od wszelkich rozterek i niezgody, pomny słów Chrystusa Pana „pozem poznają wszyscy, żeście moimi uczniami, jeżeli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu“ (Jan. r. 13, w. 35).

Ku temu przedewszystkiem potrzebna jest ta święta wyrozumiałość, co umie i w przeciwniku uszanować dodatnie strony, co nie podnosi tego, co jątrzy i rozdziela, ale raczej to, co łądzi i łączy; ona niechaj będzie przewodnią myślą postępowania waszego.

5. Wreszcie z ostatnią odnosimy się uwagą do wszystkich, a dotyczy ona tego, jakich wybierać należy posłów. Przedewszystkiem wycieście baczyć na to, ażebyście wybierali katolików, rozumie się, że nie katolików

z imienia tylko, ale takich, co szczerze wyznają zasady Wiary św. i przestrzegają sumiennie przykazań Bożych i kościelnych. Nieprzestrzeganie tego pierwszego i zasadniczego warunku byłoby niemałą umą dla narodu naszego, którego chlubę stanowi wierność stała Bogu i Kościołowi katolickiemu.

Ludzie innej wiary i innych przekonań religijnych nie powinni być przyjęci na listę kandydatów, bo skoro odmawiają powinnej czei, miłości i posłuszeństwa Panu Bogu, nie dają bynajmniej rękoma, że zostawszy posłami, będą jedynie szukać dobra kraju i swoich wyborców, a nie własnej korzyści. Na posłów wybierajcie więc szczerych katolików, mądrych mądrością nabytą z łaski Bożej, z pracy zawodowej i z pilnej nauki, a przynajmniej z doświadczenia życiowego, a nie takich, których jako lekkomyślnych i nieopatrznych lada kto obałamuci i w pole wywieździe. Na posłów powoływać należy mężów roztropnych, pojmujących, co jaką drogą i kiedy osiągnąć można lub uchwalić należy.

Posel powinien być nie małoduszny, ale mężem o sercu wielkiem i szerokiem, co zdolen jest odczuwać potrzeby, dolegliwości i pragnienia tak wielkich jak i małuczkich i dbać nietylko o zale i skargi tych, co z niemi się odzywają krzykliwie, ale i o tych, co cierpią w cichości i nie umieją nawet nieraz wypowiedzieć co im dolega.

Na posłów, powtarzamy, potrzeba nam mężów wielkiego serca, co by nie dawali się zastraszać ani groźbami i obelgami ulicznymi, ani nie dali się ująć obietnicami i nie gonili za popularnością.

Wreszcie na posłów wybierani być powinni tylko tacy ludzie, którzyby w Sejmie chcieli i umieli pilnie i wytrwale pracować tak, jak tego wymagają zawiłe nieraz i trudne bardzo sprawy, o których postowie mają radzić i rozstrzygać. Bo mandat poselski nietylko daje prawo do zaszczytu, ale oraz nakłada obowiązek do pracy. Kto nie ma na tyle czasu, albo dobrej woli, albo nareszcie potrzebnej wiedzy do takiej rzetelnej i sumiennej pracy, ten, nie powinien przyjmować godności poselskiej, ani wybory mu jej powierzać nie powinni.

Żeby krótko rzec całą powtórzę, pamiętajcie, że posel jest w ścisłem słowa tego znaczeniu wybrancem narodu, a zatem powinien być mężem, pod każdym względem wyborsnym, takim zaś nie będzie, jeżeli nie posiada głębokiej i żywej wiary, połączonej z nauką i doświadczeniem, jeżeli nie jest pracowitym i jeżeli nie łączy mądrości z roztropnością i szlachetnością serca. Takich znaleźć możecie w każdym stanie, byleście ich nie szukali wpośród tych, co wiele obiecują, a jeszcze więcej mówią o wszystkim, a najwięcej o sobie i swoich zasługach, co do pracy spokojnej a wytrwałej się nie spieszą, a natomiast gonią za popularnością lub intratnemi posadami.

Takich znaleźć możecie w każdym stanie, bo w każdym stanie ma Pan Bóg wierne slugi swoje, którym nie poszczędził darów swoich. — Owszem, słuszną i pożądaną jest rzeczą, ażeby z każdego stanu, o ile mo-

2)

KRONIKA WIEDENSKA.

I.
(Ciąg dalszy).

Dr. Maksymilian Burekhard w swoich trzech świeżo u Cotty w Stuttgartarcie wydanych studyach *Aesthetik und Social-Wissenschaft* (Estetyka i nauka socyalna), zastanawia się nad zadaniem sztuki w ogóle a teatru w szczególności co do korzystania z wrodzonej masom potrzeby wrażeń estetycznych. Teatr mógłby oddziaływać na robotników, rzemieślników, niezamożnych urzędników prywatnych, na wszystkich ludzi nie znuzonych, nie przesyconych zabawami różnemi a szczerze spragnionych piękna. Dr. Burekhard opowiada na poparcie swoich słusznych poglądów ciekawą szczegół z własnego zaczerpnięty doświadczenia. Jako dyrektor teatru nadworne go zaprowadził popołudniowe niedzielne przedstawienia z nadzwyczaj tanimi cenami wstępu. Za 10 centów można się dostać na galerię, za 30 centów dostaje się krzesło i t. d. Chodziło o to, aby uprzystępnąć uczniom szkół średnich i fachowych, rękodzielnikom i robotnikom, zwiedzanie teatru.

Dyrekeja czuwała tedy nad rozdawaniem kart a nawet rozesłała odezwy do szkół i towarzystw, aby korzystały ze sposobności. Zjawił się też natychmiast zastępca robotników, który oświadczył, że chce zakupić wszystkie miejsca w teatrze (przeszło 2000 krzeseł), a gdy mu wyjaśniono, że na próbę urządzi się tylko trzy takie przedstawienia, zakupić chciał z góry siedzenia na wszystkie trzy sztuki. Nie można było uwzględnić tego życzenia, przyznano robotnikom tylko kilkaset miejsc, ale i przy tej drobnej próbie stwier-

dziła dyrekeja, że fizyognomia całego teatru zmieniła się nie do poznania. Tak wdzięcznych, uważnych, wsłuchanych w każde słowo, wygłaszane przez aktora gości, scena nadworna nigdy jeszcze nie miała. A jak to wpływa na podniesienie nastroju nietylko między słuchaczami, ale i u aktorów na scenie! Przedstawiano same pierwszorzędne utwory mistrzów dramatu; żądnych nie produkowano nowości, a jednak publiczność była podniesiona starym Schillerem i starym Goethem! Dr. Burekhard sądzi zupełnie słusznie, że jeśli socyalna demokracja, występująca przeciw najwyższym nieraz zadaniom państwa (n. p. atryzmania rodziny w jej dzisiejszym, czystym charakterze) postęgiwać się zaczyna sztuką, państwo mogłoby także wpłynąć na masy popieraniem teatrów ludowych o zdrowym kierunku społecznym i etycznym. Wielka myśl Schillera o scenie jako wychowawczyń społeczństwa, coraz naturczywiej domaga się obszerniejszego uwzględnienia. Robotnicy jak wiadomo mają już w Niemczech swoje teatry. A co to za przybytki sztuki? W Berlinie przed rozpoczęciem przedstawienia przywódeca robotników przygotowuje słuchaczów społeczno estetycznymi wykładami do należytego zrozumienia utworu. Wszystkich poetów, którzy nie pisali dla ludu (w pojęciu socyalistów: dla ludu t. j. dla robotników) potępia się w wykładach tych w ezambul. Schiller to poeta burżoazy, Lessing to antykwaryusz, Wiktor Hugo, Goethe, Grillparzer to ludzie bez zasad. Jednem słowem cała literatura dotychczasowa to praca klasy, kasty i mimo „zaprzeczyć się nie dających zalet estetycznych“ (co łaskawie przyznają krytycy pism robotniczych) dla „ludu“ nie ma ona żadnego znaczenia.

Otóż niebezpieczny ten prąd demokratyzowania literatury, który nie chce podnieść warstw niższych do szczytów czystego piękna

ale pragnie zaprzępać twórczość artystyczną w odmęcie klasowych spreczości — zaczyna powoli przedostawać się także do Austrii. Mamy już i w Wiedniu początki sceny robotniczej. Zawiązało się tu Towarzystwo „Arbeiterbühne“, które urządzi przedstawienia w sali „Drei Engel.“ Utwory, przygotowane do tych produkcji, były treści tak agitatorskiej, że uleż musiałby konfiskacja. Zgodziło się tedy koleo aranerów na Schillera „Obóz Wallensteina“ i kilka pieśni Schuberta. Na razie lokal upatrzony przez robotników pomieszczić może tylko 700—800 widzów. Nie ma też jeszcze Towarzystwo sił odpowiednich, aby mogło podjąć się wystawienia większych utworów. Wszystko to jednak rozwija się może z czasem i stanie teatr, służący agitacji.

Gdyby jakiś przedsiębiorca się znalazł, któryby tanie, prawdziwie ludowe urządził przedstawienia, wykluczając z repertuaru wszelką jaskrawość tendencji, obywatę się ile możności bez sztuk nowych, to z pewnością znalazłby wielkie uznanie. Tymczasem zamiast stworzyć teatr ludowy w ścisłem tego słowa znaczeniu, wiedeńska przedsiębiorczość zadawała się przerabianiem dla ludu sztuk takich, jak Sudermana „Honor“ lub „Koniec Sodomy“, to znaczy przepisaniem ich na dyalekt lokalny! Zadania tego podjął dla teatru Raimunda, znany tutejszy feljletonista i autor humoresek Poetzl. Sudermana utwory są wprost odrażające w malowaniu szczegółów zepsucia klasy mieszczańskie. Popularyzować te efektowne, ale pod względem wartości artystycznej słabe, pod względem etycznym zaś dwuznaczne utwory, jest co najmniej zbyt ciężkiem.

Lecz jednej lub drugiej aktorce zechce się grać Adę lub inną heroinę Sudermanowską — a to decyduje!

Świetne pod względem literackim dla Wiednia czasy Grillparzera, Bauernfelda,

Halma, Hebbela dawno minęły. Nawet tradycya po nich nie została. Ani publicystyka, ani ruch księgarski nie mogą utrzymać tu znaczniejszego talentu. Przyzwyczajono się w Niemczech z lekceważeniem patrzeć na niemiecką literaturę w Austrii i z namienną a zapewne nie mimowolną satyrą na to był ustęp w testamentie Bauernfelda, który zarządził, żeby utwory w rękopiśmnie pozostałe pod tym tylko warunkiem oddano do druku, gdy znajdzie się na nie nakładca w Niemczech. Znakiomity komejdyopisarz dobrze znał tutejsze stosunki i wiedział, że wydane w Wiedniu dzieło rzadko kiedy dostaje się za granice Austrii. A za czasów Bauernfelda ceniono wysoko jeszcze przynajmniej w samym Wiedniu talent poetyczny. Zmysł dla dekoracji, dla toilet, i światła sztucznych, nie przemagał jeszcze nad zamiłowaniem do samej poezyi. Jeśli na jakimś talencie poznano się, czczono go za wiele raczej, niż za mało. Dziś twórcy umysł rozpacza wobec nagromadzenia rzemieślniczych przyborów sztuki; poetę przysyłania dekorator, reżyser, dobrze, jeśli (czasem tylko) aktor lub subretka. Młodzi czasem umieją się zastosować do zmienionych w tak smutny sposób warunków poezyi scenicznej — ale starsi pisarze, którzy sami byli świadkami lepszych czasów, gorzkie piszą na ten temat uwagi. W wydany niedawno zbiorze poezyi zmarłej w roku ubiegłym Betty Paoli mieści się także podobna skarga, pisana w ostatnich latach życia. Sławiona niegdys i wielbiona, jak żadna z niemieckich poetek, dożyła ona zapomnienia i widziała jak w szranki sztuki wpychały się miernoty i rzemieślnicy wszelkiego rodzaju...

(Dalszy ciąg nastąpi).

—r—n.

Lwów, 14 września.

zności dzielni, a uczciwi posłowie znajdowali się w Sejmie, bo w takim razie łatwiej będzie można uwzględnić potrzeby wszystkich i o nikim nie zapomnieć.

Niechże was, któregokolwiek jesteście stanu, Pan Bóg broni od złego ducha zazdrości i nienawiści; przy wyborach chronicie się stronnictwością i nie o to dbajcie, aby koniecznie wybrać posła z takiego, a nie innego stanu, ale żeby wybrać posła takiego, którego byście ani przed ludźmi, ani na sędzie Bożym się nie powstydzili.

Zresztą w Sejmie, gdzie chodzi o dobro wszystkich, wszyscy powinni mieć swoich rzeczników i przedstawicieli, a więc duchowność, szlachta, inteligencja, mieszczanstwo i włościanie.

Ale nade wszystko wiedząc, że niezgoda psuje, a zgoda jedynie buduje, wiedząc też, że Pan Bóg nasz jest Bogiem nie waśni i nienawiści, ale Bogiem miłości i pokoju, tego pragniemy i o to się modlimy, żeby jak w Sejmie przyszłym pomiędzy posłami, tak teraz pomiędzy wyborcami nie było rozterek i waśni.

Ciężkie już są, i cięższe jeszcze podobno nadechodzą czasy, w których ostatecznie się chyba ci, co wytrwają przy Bogu i onych Chrystusa słowach: „To jest przykazanie Moje, abyście się społecznie miłowali, jakom was umiował.” (Jan, 15, 12).

Szukajcie więc z wielką starannością tych, którymbyście Bogu na chwale, a naszymu narodowi katolickiemu na użytek mogli powierzyć urząd poselski przy nadechodzących wyborach do Sejmu, ale więcej jeszcze modlcie się i radcie się tego, który w łaskawości Szej rzekł: „Szukajcie a znajdziecie” (Mat. r. 7. w. 7.), a którego obietnica nie zawodzi.

By was do tej modlitwy szczerzej, a ufnej tem skuteczniej zachęcić, rozporządza mi niniejszem, aby we wszystkich kościołach parafialnych do dnia odbycia wyborów w niedzielę i święta po sumie odmawiali księża wraz z ludem 3 Zdrowaś Marya, zaś dnia 15 września r. b. odprawioną była Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu w Monstrancy, a po sumie odpiewano hymn do Duchy św. *Veni Creator* z wierszykiem i modlitwą. Zamiast kazania ma być tego dnia odczytany niniejszy list pasterski.

Jako zadatek błogosławieństwa Bożego, które niechaj spocznie na was i rodzinach waszych i na całym kraju naszym, przesyłamy wam Arcypasterskie Błogosławieństwo Nasze.

W Imię Ojca i Syna i Duchy Świętego Amen.
Dan w Sierpniu 1895 r.
† Seweryn † Jan
Arcybiskup Metropolita Książę Biskup Krak.
lwowski
† Łukasz † Ignacy
Biskup Przemyski. Biskup Tarnowski.

Wybory do Sejmu.

Komitety centralny wyborczy (dla wschodniej części kraju) zgodnie z przedstawieniem komitetów lokalnych, zatwierdził następujące kandydatury na posłów sejmowych z okręgów wyborczych mniejszej własności: bobszczyńskiego p. Witolda Niezabitowskiego, prezesa Rady pow.; borszczyńskiego p. Mieczysława hr. Borrowskiego, prezesa Rady pow.; buczackiego p. Artura Zaremby Cieleckiego, prezesa podolskiego oddziału Towarz. gospod.; cieszanowskiego Juliana księcia Puzyńskiego, b. posła; dobromilskiego p. Pawła Tyszkowskiego, prezesa Rady pow.; gródeckiego Adolfa hr. Brunickiego, prezesa Rady pow.; horodeńskiego p. Antoniego Theodorowicza, naczelnika gm. Żuków; husiatyńskiego Adama hrabiego Gołuchowskiego, prezesa Rady pow.; jarosławskiego Jerzego ks. Czartoryskiego, prezesa Rady pow.; jaworowskiego Jana hr. Szeptyckiego, prezesa Rady pow.; kossowskiego p. Fil. Zaleskiego, prezesa Koła polskiego; liskiego p. Józefa Wiktora, byłego posła; lwowskiego p. Teofila Merunowicza, sekret. Rady pow.; mościckiego Stanisława hr. Stadnickiego, prezesa Rady pow.; przemyskiego Romana hr. Potockiego, b. posła; rawskiego p. Franciszka Jędrzejowicza, prezesa Rady pow.; rohatyńskiego p. Mikołaja Torosiewicz, prezesa Rady pow.; rudeckiego dr. Leona Jaklińskiego, lekarza i burmistrza miasta Komarna; samborskiego p. Feliksa Sozańskiego, wł. real. w Hordyni;

sanockiego p. Jana Dukłana Słoneckiego, członka Rady pow.; skałackiego Szczepana hr. Koziebrodskiego, prezesa Rady pow.; sokalskiego p. Wincentego Kraińskiego, członka Rady pow.; staromiejskiego p. Kazimierza Bielańskiego, prezesa Rady pow.; stryjskiego Karola hr. Dzieduszyckiego, prezesa Rady pow.; tarnopolskiego Juliana hr. Korytowskiego, prezesa Rady pow.; trembowelskiego dr. Juliana Olpińskiego, burmistrza Trembowli; turezańskiego pana Bronisława Osuchowskiego, prezesa Rady pow.; żółkiewskiego p. Tadeusza Starzyńskiego, prezesa Rady pow.; i wzywa szan. wyborców, aby na tych kandydatów głosi swoje przy wyborze d. 25 b. m. oddawali.

Albin Rayski, sekretarz
Wojciech Dzieduszycki, przewodniczący.

Dowiadujemy się, że członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński nie zgłosił kandydatury swej, ani nie zamierza wcale kandydować z miasta Tarnopola.

W powiecie brzozowskim z kurji mniejszej posiadłości kandyduje p. Zdzisław Skarzyński, w pow. drohobyckim p. Ksenofont Ochrymowicz, w powiecie kamienieckim JE. hr. Stanisław Badeni, w powiecie nadwórniańskim ks. Mandyczewski, w powiecie podhajeckim dr. Sawczak, w powiecie przemyskim JE. ks. Adam Sapieha, w powiecie sokalskim pp. W. Kraiński i Wachnianin, w powiecie zaleszczyckim p. Antoni Chamiec, w powiecie zbaraskim p. M. Fedorowicz, w powiecie zloczowskim JE. P. Minister Apollinary Jaworski, w powiecie żydaczowskim p. Karol d'Abancourt.

W Stryju z kurji miejskiej kandyduje dotychczasowy poseł dr. Fruchtmann, który w dniu 22 b. m. złożył przed wyborcami sprawozdanie ze swych dotychczasowych czynności poselskich.

W powiecie grybowskim z kurji mniejszej posiadłości kandyduje: dotychczasowy poseł p. Klemensiewicz, inżynier cywilny p. Bolesław Długoszowski, wieśniak p. Poręba, oraz lekarz z Cigłkowic dr. Mikołajski.

W powiecie jasielskim z kurji wiejskiej zamierza kandydować p. Józef Męciński.

Z Chchanowa piszą nam: W dniu 12 b. m. odbyło się tu w sali Rady powiatowej, posiedzenie komitetu przedwyborczego dla wyborów posła do Sejmu z kurji mniejszej posiadłości. Obecnych było około 200 osób, przeważnie włościan. Przewodniczący hr. Antoni Wodzicki zagalęł posiedzenie oświadczając, że dla ważnych powodów, kandydatury swej w powiecie chchanowskim ponownie postawić nie może, i że takową w powiecie limanowskim postawił. Następnie bardzo gorącymi słowami polecił zgromadzonym jako kandydata hr. Andrzeja Potockiego. Hr. Andrzej Potocki przedstawił zgromadzeniu projekt działania, w razie gdyby został wybrany posłem na Sejm krajowy i prosił, ażeby wyborcy interpelowali go w sprawach, w których chcą poznać jego zapatrywania. Wnieśli też w istocie kilka interpelacji, na które hr. Andrzej Potocki niezwłocznie odpowiadał. Przystąpiono do głosowania, poczem przewodniczący oznajmił zgromadzonym, że kandydatura p. hr. Andrzeja Potockiego, została przyjęta. Następnie włościanie oraz p. Lewentfeld, podnosząc zasługi jakie dotychczasowy poseł z pow. chchanowskiego p. hr. Antoni Wodzicki dla powiatu położył, wyrazili nadzieję, że hr. Wodzicki nie opuści całkiem powiatu, co też całe zgromadzenie przyjęło huczynnymi oklaskami. Przewodniczący, dziękując za uznanie zamknął posiedzenie.

Sprawy krajowe.

(Zasiłki na budowę szkół ludowych).

(§) Pod zarządkiem Wydziału krajowego znajduje się „fundusz szkół ludowych z roku 1872”, a z dochodów jego udzielane bywają corocznie bezzwrotne zasiłki na budowę lub przebudowanie budynków dla szkół ludowych.

Prośby gmin, ubiegających się o zasiłki z tego funduszu, opiniują wydziały powiatowe i Rady szkolne okręgowe i na podstawie tych danych Rada szkolna krajowa bada wszystkie podania i przedstawia Wydziałowi krajowemu ze swej strony wnioski, wybierając te gminy, które najbardziej pomocy potrzebują.

W r. b. dochody funduszu szkół ludowych wynoszą kwotę 3750 zł. Po zbadaniu wszystkich podań i uwzględnieniu szczupłości funduszu, przyszła Rada szkolna krajowa do przekonania, że należy przedewszystkiem tym gminom udzielić zasiłków, które budowę szkół rozpoczęły, a dla braku funduszu nie mogą ich dokonać. Wydział kra-

jowy podzielił w zupełności zapatrywania Rady szkolnej krajowej i zgodnie z jej wnioskiem przyznał bezzwrotne zasiłki następującym gminom: Rosochowacice okręgu szkolnego skałackiego w kwocie 150 zł. Szyły okręgu zbaraskiego 150 zł. Klimkowce okręgu zbaraskiego w kwocie 150 zł. Biała okręgu przemyskiego w kwocie 200 zł. Czartorya okręgu tarnopolskiego w kwocie 150 zł. Suweczyna okręgu dobromilskiego w kwocie 150 zł. Łany okręgu bobszczyńskiego w kwocie 150 zł. Stanisłówka okręgu żółkiewskiego w kwocie 150 zł. Łętownia okręgu przemyskiego w kwocie 150 zł. Czystoherb okręgu sanockiego w kwocie 200 zł. Zborowice okręgu grybowskiego w kwocie 200 zł. Rakobuty okręgu kamienieckiego w kwocie 150 zł. Lipnica górna okręgu bocheńskiego w kwocie 200 zł. Gdeszyce okręgu przemyskiego w kwocie 150 zł. Mokrotyn kolonia okręgu żółkiewskiego w kwocie 50 zł. Łowcze okręgu cieszanowskiego w kwocie 100 zł. Uhrynów górny okręgu stanisławowskiego w kwocie 100 zł. Chechły okręgu ropeczyckiego 150 zł. Horodyszcz okręgu brzeżańskiego w kwocie 150 zł. Bereźnica okręgu stryjskiego w kwocie 150 zł. Krauszów okręgu nowotarskiego w kwocie 150 zł. Ciche okręgu nowotarskiego w kwocie 200 zł. S. S. Felicjanom w Uhnowie okręgu rawskiego w kwocie 400 zł.

Zasiłki przyznane użyte być mogą tylko na cel przeznaczony, nad czem czuwają Rady szkolne okręgowe.

Powstanie na Kubie.

Dzisiaj nie podlega już żadnej wątpliwości, że powstanie na Kubie nigdy nie byłoby przybrało takich rozmiarów, gdyby nie miało niestannę pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Wielokrotnie już pochwycili Hiszpanie okręty amerykańskie, które wiozły kontrabandę wojkową na pole powstania. Pod tym względem postępowanie Amerykanów jest bądź co bądź nieco dwuznaczne. Niedawno ostrzelali pewien krążownik hiszpański okręt amerykański „Alliance”, podejrzany również o kontrabandę, w skutek czego wywiązała się nawet zatarg dyplomatyczny; zatarg ten nie jest dotychczas załatwiony.

Z Hawany przez Nowy York pod datą 3 b. m. donoszą: Delegowani rokossan z prowincji Santiago, Santa Clara i Puerto-Principe zebrali się we wsi Najaja, gdzie ogłosili rzeczpospolitą na Kubie. Zebranie to, które ukończyło się w końcu z. m., miało na podstawie federacji pięciu stanów margrabiego Santa-Lucię prezydentem, oraz szereg osób prefektami i innymi urzędnikami nowego państwa. Potwierdzono również nominację Atonia Maceo na generała w Santa-Jago, Maximo Gomeza w Puerto-Principe i Rolofa w Santa Clara. Wieś Najaja obrano tymczasowo za ognisko związku republikańskiego. Na zebraniu poruszono również kwestję mianowania dyktatorem Kuby generała Maceo, po sześciogodniowych jednak debatach wniosek cofnięto w skutek silnej opozycji. Pomiędzy powstańcami a właściwie przywódcami ich, panują także rywalizacje i zawiści, każdy z nich otoczony jest szpiegami drugiego, który, gdyby chciał przedsięwziąć zamach stanu, mają go niezwłocznie zamordować. Partya autonomistów zamierza wystosować do rządu hiszpańskiego prośbę, w której wyraża życzenie, aby do Kuby zastosowano mniej więcej te same warunki, jakie posiada Kanada. Jednocześnie w prośbie wyrażone będą względy, które skłaniają do przypuszczenia, iż proponowane reformy niewątpliwie zapobiegłyby dalszemu powstaniu. Przewódca rokossan Maximo Gomez gotów jest stanąć na czele rządu autonomicznego, jeżeli Kuba otrzyma prawa do posiadania stałej siły zbrojnej. Jednakże powszechnie utrzymują, że Maceo nie zgadza się na żadne ustępstwo i pragnie dalej utrzymać na Kubie ruch powstańczy, który w ostatnich czasach rozwija się tak pomyślnie.

Z innej strony donoszą do Frank. Ztg. że na Kubie przeszło 200 oficerów hiszpańskich zmarło na żółta gorączkę. Rząd madyrycki nie zaprzecza faktowi, że szarsza ta choroba szerzy się w szeregach wojsk hiszpańskich, lecz utrzymuje jednocześnie, że liczba ofiar jest przesadzona. Z oficerów zmarło podobno tylko 30. W ministerstwie marynarki nie ogłaszają dotąd listy zmarłych żołnierzy, ponieważ uważają, że publikacja ta byłaby na razie bezcelowa. Canovas del Castillo miał niedawno oświadczyć, iż uspokojenie wyspy zdaniem jego wkrótce już da się osiągnąć. W niedługim czasie odpłynie na Kubę 25.000 żołnierzy, a jak będzie potrzeba to i jeszcze więcej. Rząd hiszpański zakupił 30.000 karabinów systemu Mausera.

— Najj. Pan raczył ze Szej prywatnej szkatuły udzielić komitetowi ratunkowemu w Stryżowie, zawiązanemu celem niesienia pomocy pogorzlecom tamtejszym, zapomogi w kwocie 400 zł.

— JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Baden w Pradze. O pobycie JE. Pana Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego w Pradze donosi *Politik*: Namiestnik Galicyi hr. Badeni przybył we czwartek o godzinie pół do 11 przed południem w towarzystwie Namiestnika Czech hr. Thuna z zamku Bubeneč do gmachu c. k. Namiestnictwa, gdzie zabawił do trzykwadrans na 3 po południu. Tutaj przedstawiono Panu Namiestnikowi hr. Badeniemu urzędników, w liczbie których znajdował się i obecny właśnie pod ten czas w gmachu Namiestnictwa dyrektor polieji, radaa Dworu Dörf. Około południa zjawił się w Namiestnictwie prezes komitetu wystawowego hr. Łażansky, by zaprosić JE. hr. Badeniego do zwiedzenia wystawy. JE. ks. Pan Namiestnik Galicyi odpowiedział, iż nie wie jeszcze, czy znajdzie po temu wolną chwilę, gdyż wieczorem ma zamierzając opuścić. O godzinie trzy kwadrans na 3 po południu udali się obaj Państwo Namiestnicy na obiad do zamku Bubeneč. Wkrótce potem nadejechał z Ciepłoty Prezydent gen. dyrektora kolei państwowych dr. L. Biliński w towarzystwie rady dyrektora dr. Kniatiołuckiego i udał się również do zamku Bubeneč. Próż wyżej wymienionych przyjęła udział w obiedzie hr. Jan Ledebur. — Wieczorem o godz. pół do 6, przybył hr. JE. Badeni, w towarzystwie hr. Thuna, dr. Bilińskiego, hr. Wurmbanda (brata b. Ministra) i hr. Ledebura na wystawę, którą zwiedził oprowadzany przez prezesa hr. Łażansky'ego i wiceprezesa, dyrektora Szuberta. Szczególną uwagę Pana Namiestnika zwróciły pałac etnograficzny, zamek Kokořin, pawilon związku sokolskiego, który specjalnie widzieć pragnął i wreszcie wieś czeska. — W sekcji handlowej interesowała P. Namiestnika szczególnie mapa czeskich instytucji finansowych. Wszystkie pawilony były z okazji tych odwiedzin po za określony czas pootwierane. W chwili, kiedy Jego Eksceleyenca mijał wioskę wołoską, został serdecznie powitany a orkiestra zaintonowała pieśni polskie. Ta sama scena powtórzyła się później raz jeszcze. JE. hr. Badeni pozostał na wystawie do godziny 7 wieczorem i wyrażał się o niej nader pochlebnie. O pół do 10 w nocy odjechał Pan Namiestnik hr. Badeni do Wiednia w towarzystwie hr. Ledebura. Na dworcu byli obecni Pan Namiestnik Czech hr. Thun oraz Prezydent kolei państwowych dr. Biliński.

† Antoni Biliński, przeżywszy lat 85, zmarł dzisiaj w mieście naszym o godzinie 11 przed południem. Należy mu się nazwa: dobroczyńcy ludzkości i z tem mianem, a z błogosławieństwem nieszczęśliwych i ubogich, wśród łez wdzięczności wielu, którym dobrodziejstwa świadczył, szedł do grobu, patrząc z pogodą na ubogie życie, długie a przepelnione uczynkami dobrymi. Wspaniały młody fundator Zakładu dla nieuleczalnych i rekonwalescentów, był w całym swym życiu pomocą dla biednych, dobrą radą dla współobywateli, ojcem włościan. Dziecię znaczne majątku na Wołyniu, który zapobiegliwą pracą pomógł, wypełniwszy obowiązki rodzinne, z hojnością wielkiego serca ofiarował krocie na wspomnienie fizycznej i materialnej nędzy. Zakład imienia Antoniego i Walery Bilińskich będnie świadczył po wszystkie czasy o wielkości duszy fundatora. Lwów cały pamięta dobroczynność s. p. Walery z Rotharyszów Bilińskiej. Była to pani cnót wysokich, której imię po dziś dzień żyje w sercach ubogich. Gdy przed kilku laty odeszła w wieczność, błogosławiła i błogosławiona, maż jej żył odtąd myślą o niej i tą wspólną myślą, która ich zawsze łączyła: — aby czynić dobrze. I oprócz owego zakładu dla nieuleczalnych, fundowanego i uposażonego hojnie, ileż to innych dobrodziejstw, nikomu nie znanych, stały w tej chwili przed Tronem Bożym błagać o spokój dla zaojętej duszy s. p. Antoniego! Żył długo; lat osmdziesiąt pięć wędrówki doczesnej, to okres czasu nie mały; a cierpiał wiele z żagodnością i poddaniem się woli Bożej. Ostatnie lata tego życia były icsie męczeńskie, a jeszcze do dnia wczorajszego energia i niezwykła siła woli nie opuszczały tej wyjątkowej organizacji; cierpienia nie osłabiały przytomności umysłu, zawsze bystrego, ani pamięci zawsze czujnej i myślącej o innych. Skromny i nie wymagający dla siebie, był popobliżliwym i wyrozumiałym dla słabości bliźnich. Wiara w Boga, nadzieja w życie wieczne i miłość ludzkości podtrzymywały ducha Jego do końca.

Z głębokim rozrzwinnieniem, pod pierwszym wrażeniem tej śmierci, kreśliły tych słów kilka w przekonaniu, że całe społeczeństwo we wdzięcznym uznaniu wzniesie zmarłemu najwspanialszy pomnik, zapisując imię Jego w szeregu najbardziej zasłużonych. O s. p. Antonim powiedzieć można słowami Pisma: „Przeszedł

dobrze czyniąc.“ I to najwyższa pochwała. Niech odpoczywa w pokoju!

Pogrzeb odbędzie się d. 17 b. m. z domu żałoby, ul. Krasieckich 1. 12 o godzinie 10 przed południem.

Ks. Arcybiskup Feliński, przybył onegdaj z Karlsbadu do Krakowa i zamieszkał w hotelu Pollera. Stan zdrowia księcia Kościółka wymagał porady lekarskiej, której też udzielił prof. dr. Rydygier, prof. dr. Obaliński i prof. dr. Głuziński. Jak się dowiaduje *Czas*, wskutek zaproszenia księcia Biskupa Puzyny, przeniesie się ks. Arcybiskup Feliński do pałacu biskupiego, gdzie będzie mógł rychlej odzyskać skolataną zdrowie.

P. Seweryna Duchńska, sędziwa poetka i publicystka, przybywa w dniu 20 b. m. do Lwowa na kilkodniowy pobyt. Na przyjęcie zastępczej autorki, Koło literacko-artystyczne oraz miejscowe stowarzyszenia kobiet czynią odpowiednie przygotowania.

Z Towarzystwa dziennikarzy polskich. Posiedzenie wydziału Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m. o godz. 12 w południu (ul. Sobieskiego 1. 3).

Zmiana nazwiska. C. k. Namieśtnictwo zezwoliło p. Aronowi Kohanemu z Tarnowa, na zmianę nazwiska rodzowego na Lewenheim.

Dom opieki dla sług we Lwowie wstępuje niebawem w nowy pomyślny okres swego rozwoju zarząd bowiem tego Zakładu obejmują Sistry rodzimego polskiego zgromadzenia „Służebnie Serca Jezusowego”, opiekujące się wyłącznie służącymi, zarobnicami i chorymi po domach. Zgromadzenie to pod przewodnictwem swego dyrektora ks. kanonika Pelczarza w Krakowie, osiągnęło już tamże świetne rezultaty. Zarząd oddziałowy bractwa N. P. Maryi Król. kor. polskiej, opiekujący się sługami, w nadziei, że wobec pomyślnych widoków na przyszłość, tak ważna instytucja, tem skuteczniej przez ogół popieraną będzie, postanowił wynająć nowe obszerniejsze pomieszczenie, które udało mu się uzyskać w domu PP. Benedyktynek obrz. łań. (przy placu Benedyktyńskim 1. 2). Tam przy schronisku dla służących pozbawionych miejsca, znajdować się będzie bezpłatna wypożyczalnia książek dla sług w ogólności, a w oddzielnym budynku urządzone będzie kuchnia i wzorowa pralnia dla użytku publiczności a zarazem jako szkoła praktyczna dla służących. Na uroczystość poświęcenia, która się odbędzie dnia 15 b. m. o godzinie pół do 5 po południu, Zarząd oddziału św. Jadwigi zaprasza uprzejmie wszystkich, dla których praca nad tak ważną warstwą społeczeństwa nie jest obojętną.

Stypendya cieszyńskie. Członkowie Czytelnia akademickiej postanowili utworzyć jedno stypendium cieszyńskie, płatne w ratach miesięcznych po 10 zł. Pierwszą ratę, jako też kwotę 100 zł., zebraną przez rok ubiegły centowymi datkami na fundusz gimnazjum cieszyńskiego, doręczy delegat, którego Czytelnia akademicka i Bratnia pomoc słuchaczy Wszechnicy wysyłają na uroczystość otwarcia tego gimnazjum.

Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich podaje niniejszem do wiadomości wszystkich Towarzystw sokolich, że z wielu ważnych powodów postanowili nie wysłać delegata na uroczystość otwarcia gimnazjum polskiego w Cieszynie, wyznaczoną na dzień 18 b. m. i poprzedzać na wysłaniu do Macierzy szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego pisma gratulacyjnego w dowód łączności z tą uroczystością narodową, oraz przesłać z fundusów pozostawionych Związku do dyspozycji kwotę 300 koron na wprowadzenie w gimnazjum cieszyńskim w porozumieniu z tamtejszem Towarzystwem gimnastycznym „Sokół”, obowiązkowej nauki gimnastyki.

W Birzy inteligencyja miejscowa postanowiła utworzyć jedno stypendium 100 zł. — Zebrano na ten cel już znaczną składkę.

Śluby. Dnia 5 b. m. odbył się w Gdowie ślub panny Maryi Bożca Tomaszewskiej, córki s. p. Władysława i Leokady z Fihauseńskich, właścicielki Stadnik, z dr. Józefem Rostafińskim, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W Warszawie w kaplicy arcybiskupiej JE. ks. arcybiskup Popiel pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Maryą Wąsowską, córką Franciszka i Bronisławę z Czaplinski, a p. Adamem Bađowskim, znanym artystą-malarzem. Tamże w kaplicy Szpitala Dzieciątka Jezus, miejscowy kapelan ks. Podkowski, dopełnił aktu zaręczyn p. Piotra Ostoi-Swierczyńskiego z hrabianką Aniela Łubieńską, prawniczką ministra Feliksa Łubieńskiego, a córką Piotra i Florentyny z Grzegorzewskich.

Zmarli w ostatnich dniach: W Landwarowie pod Wilnem, Elżbieta z Lubieńskich Radolińska, w 67 roku życia; pozostawiła trzy córki, znane w świecie muzycznym: pp. Gabryelę (Dal Broga), Zofię Sogojanc i Maryę.

Samobójstwo. W szpitalu Sióstr Miłosierdzia pod 1. 1 przy ul. Teatyńskiej obwieścił się onegdaj wieczorem w wychodkach, zarobnik Jan Klimkowicz, lat 56 letni, który jako nieuleczalny tego samego dnia w południe uzyskał przyjęcie do powyższego zakładu. Po godzinie 9 z wieczora zastał go prebendaryusz Jędrzej Zajęczkowski wiszącego na krańcu w pozycyji klęczącej i wspólnie z furtyanką usiłował

go odcucić, ale bez skutku. Po skonstatowaniu śmierci samobójczej odstawiono zwłoki do szpitala powszechnego.

Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 września. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 13 września do 12 w południe dnia 14 września b. r. mieliśmy wiatr przeważnie połud.-zachodni o średniej prędkości 2 m/sec, niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz. Wysokość opadu 2-9 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +14,4°C, najwyższa +20,6°C. Wczoraj w południe, najniższa +10,4°C. dziś nad ranem.

W ubiegłej dobie padał chwilami deszcz, dziś rano pochmurno.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w środkowej Szwecyi; zwykła 775 do 770 w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763,0 mm.

Prognoza na dobę 15 września b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie zachodni o średniej prędkości 3 m/sec., średnia temperatura obniży się do +12°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 80 proc. Opad: chwilami deszcz.

Zabytki sztuki. Swego czasu obiecały wszystkie dzienniki galicyjskie wiadomość o zniszczeniu zabytków sztuki w zbiorze ewangelickim w Nowym Sączu. pochodzących z dawnego kościoła Franciszkańskiego, a usuniętych ze swego miejsca po ostatnim pożarze w roku przeszłym. Mianowicie chodziło o zachowane aż do pożaru części kamiennej ornamentacyi gotyckiej dwóch okien i nury dla celebransa z marmuru kościoła, oraz o kilka nagrobków z marmuru czerwonego. Otóż obecnie należy stwierdzić, że gmina ewangelicka postarała się naprawić przynajmniej częściowo skutki zaniechania. Szczytki południowych marmurowych nagrobków zebrano i dość skrzętnie poskładano, wmurowując je w umyślnie na to urządzonej arkadzie, gdzie są ochronione przed deszczem, śniegiem i ręką psotników. W ten sposób utworzyło się jakby małe muzeum w dziedzińcu szkolnym obok zboru; uratowane w niem pomniki są: leżąca postać rycka w naturalnej wielkości Jana Dobka Łowczowskiego, podstołęgo krakowskiego † 1628, tablica z długim napisem do tegoż się odnosząca, dalej epitafium żony jego Zofii z Marcinkowskich 1 voto Pięgońskiej; wreszcie ozdobna tablica pamiątkowa fundacyi kościoła pierwotnego, umieszczona w r. 1640. Obok tych pomników umieszczono 3 maskarony z piaskowca, znalezione w ziemi. Niestety część to tylko pomników. Nie odnalazła się tarcza marmurowa ozdobnie rzeźbiona z herbem Sieniawą i nie dały się przywrócić bogate szczegóły architektury gotyckiej, niedawno jeszcze rysowane przez prof. Łuszczykiewicza do publikacyi akademickiej: Sprawozdania komisji historii sztuki. (Czas).

Wystawa poznańska. Uroczyste zamknięcie wystawy poznańskiej nastąpi w poniedziałek o godz. 5 po południu. Akta tego dokona naczelny prezes regencyi p. Wilamowicz-Möllendorf, poczem odbędzie się obiad w głównej restauracyi wystawowej. Uroczystość zamknięcia wystawy będzie zupełnie podobną do uroczystości jej otwarcia t. j. wygłoszone będą tylko mowy niemieckie tak przy akcie zamknięcia, jak i podczas obiadu. Wobec tego — jak donoszą dzienniki poznańskie — polscy wystawcy i zaproszeni goście polscy nie wezmą udziału ani w akcie zamknięcia wystawy, ani w obiedzie. Dodać należy, iż wystawa przyniosła znaczną nadwyżkę.

Dnia 11 b. m. odbyło się na wystawie publicznej rozdanie nagród dla wystawców. Z 8 polskich wystawców z Galicyi, nagrodzonych zostało lub odznaczonych 7, a mianowicie otrzymali:

Medal złoty: Galicyjska szkoła koronarska w Zakopanem za koronki.

Medal srebrny: Fabryka zapałek Szujskiego i Moraczewskiego w Krakowie za zapalki bezpieczeństwa i artystyczną dekoracyę szafki wystawowej.

Medal brązowy: 1. Młyn parowy „Marya Helena“ bar. Seweryna Brunickiego we Lwowie za wyroby młynarskie; 2. Fabryka broni Alfreda Dzikowskiego we Lwowie za różne gatunki broni; 3. Teofila Pachulskiego z Krakowa za kwiaty sztuczne.

List pochwalny: 1. Księżna Czartoryska z Glinian za pstruchy wjejskie; 2. Jan Balawajder z Przemysła za eksterytora i dwuskibowca; 3. Fabryka Jana Ilnatowicza we Lwowie za wyroby chemiczno-kosmetyczne.

Ogółem nagrodzonych lub wyszczególnionych zostało z ogółu 170 polskich wystawców 136, a mianowicie: medal złoty uzyskało 18, medal srebrny 48, medal brązowy 39, list pochwalny 28 polskich wystawców.

Szalony skok wykonał w zamiarze samobójczym pewien człowiek w Fryburgu szwajcarskim. Skoczył on z mostu linowego nad rzeką Saanę (wiszącego w wysokości 56 metrów nad rzeką) do wody — i nie zabił się. Spostrzeżono go jak spadał i natychmiast wydobyto

z wody. Lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu.

Prerażająca scena zdarzyła się w tych dniach na dworcu w Cylei. Podczas wyładowania z pociągu menażeryi Kludyńskiego, jeden z robotników kolejowych, Fliess, powodowany ciekawością, zbliżył się zaudzo do klatki z tygrysem. Dzięki zwierzę skorzystało z tego i jednym rzutem wysunąwszy poza pręty obie łapy, uchwyciło robotnika za policzek, wyciągając paszczę i język ku jego twarzy. Nadbiegli towarzysze i uderzeniami odpędzili tygrysa, który rozdarł robotnikowi ucho i strasznie pokaleczył policzeki.

O drugiej jeszcze okropniejszej scenie w menażeryi, donoszą telegramy z Lugdunu. Posługacz publiczny Eysette, młody człowiek, liczący lat 24, założył się z kilku znajomymi, że wejdzie do centralnej klatki w menażeryi i da się tam fotografować. Trzeba dodać, że centralna klatka jest pusta, a dokoła niej są klatki z okazami. Odważny Eysette odważył się swą przepłacić życiem. Jeden z lwów, przewany „Romulus“, tak się roznamięcił, że rozbił kratę i skoczyłszy śmiało na przysiężnika na kark, odgryzł mu głowę, poczem tułów wciągnął do swej klatki i zaczął pożerać. Z wielkim trudem udało się przywołać „pogromcy“ usmierzyć rozjuszonego lwa i wydrzeć mu resztki włosów śmiałego posługacza. Gdyby się to u nas stało, możnaby znać przysłowie nasze zastosować w formie: „Śmiałkoś lw w gryzka“.

Folwarki arezantnie. Do rossyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych — jak pisze *Warszawski Dziennik* — wniesiony został niedawno bardzo interesujący projekt eksploataowania odłogiem leżących gruntów skarbowych przy pomocy arezantów. Projektodawca proponuje tworzenie folwarków arezantnich, wyposażania ich gruntem, zaopatrywania w niezbędny inwentarz żywy, oraz narządza rolnicze i prowadzenia w tychże folwarkach gospodarstw wzorowych pod nadzorem dozorców agronomicznych.

Słowiki w skrzynce pocztowej. Na jednym z przedmiotów paryskich, słowiki uwiły sobie gniazdo w skrzynce pocztowej, należącej do pewnego domu handlowego. Otwór, przez który wrzucano listy, wynosił 2 cm. wysokości i 15 cm. szerokości; przez ten właśnie otwór dostała się do skrzynki para słowików i uwiła sobie gniazdko w jednym kąciaku. Ptaki te w skrzynce gościły kilka tygodni. Kiedy służący otwierał skrzynkę, aby wyostać z niej listy, samiec, siedząca na jajach, uważnie śledziła ruch jego ręki, znajdującej się o kilka centymetrów od niej, ale nie opuszczała miejsca. Rodzina słowicza z zaimprovizowanej siedziby ułotniła się, gdy młode ptaństwo było w stanie opuścić gniazdo.

Światła piekarza. Na bocznej fasadzie kościoła św. Marka w Wenecyi, przed obrazem Madonny z mozaiki, zwracają uwagę turystów podczas gwiazdzistych nocy weneckich dwa światła, również niby gwiazdy błyszczące. Do światłek tych przywiązana jest legenda, którą jeden ze współczesnych podróżników odświeżył w swych „Szkicach weneckich“.

Pod koniec XIV. wieku, za rządów doży Andrzeja Contarini, mieszkał w Wenecyi stary rybik, który za cały majątek miał barkę i córkę 16-letnią, dziewczę jakby wykrejone z malowidła Tintoretta lub Pawła Veronesi, o jasnych włosach złocistych i oczach aksamitnych. Z całej rodziny rybaka pozostała przy życiu tylko ta córka jedyna. To też starzec otaczał ją miłością niemal bałwochwałczą.

Anuncyata była jedną z najpiękniejszych dziewcząt ówczesnej Wenecyi. W 16-ym roku życia piękna Anuncyata pokochała dzielnego chłopca z rodziny mieszczącej. Jeżeli Anuncyata była najpiękniejszą i najcenniejszą dziewczyną w Wenecyi, Tonino był najdzielniejszym i najgodniejszym szacunku chłopcem. Był on piekarzem, kochającym swój zawód. Miłość ich czystą i jasną miał wkrótce pobłogosławić Kościół. Nadszedł wreszcie dzień uroczystości ślubnej. Mieszkanie ojca obłubenicy zappełniło się kwiatami, klejnotami ubogich. Jutro ślub w kościele św. Marka. Wieczorem, gdy druchny odeszły, aby ukończyć przygotowania do jutrzejszych zaślubin, stary rybik, uproszony przez młodą parę, wiezie ją po raz ostatni na laguny. Gondola powraca dopiero o świcie i przybija do Piazzetta, gdzie przechadza się po wybrzeżu ciemna postać zbira. Chłopiec żegna się z ukochaną i krokiem lekkim wbiega na taras Piazzetty. Rozmarzony idzie powoli do domu, gdy nagle spozstrzeżona na ziemi sztylet błyszcząca. Podnosi go, wtyka za pas i idzie swoją drogą. Nieszczęśliwy nie dostrzegł w ciemnościach trupa, koło którego leżał sztylet.

Nagle Tonino słyszy za sobą kroki przyspieszone. Silne ręce chwytają go, zbiry areztują go pod zarzutem morderstwa. Na nic się nie zdały zapewnienia i przysięgi. Znalezione za jego pasem sztylet, krwią świeżą jeszcze dymiący, który doskonale pasuje do rany leżącego na placu trupa... Za chłopcem, który przed chwilą był jedną z najszczęśliwszych istot na ziemi, zamykają się ciężkie wrota więzienne...

Dzień wstał, słoneczny, złoty. Jasność nappełnia komnatę Anuncyaty. Dziewczyna wstaje i przywdziewa białą szatę obłubenicy. Ale dla czego Tonina dotąd niema? Goście ślubni zaczynają się niepokoić. Wszyscy napróżno pytają o piekarza. Nikt go nie widział, a przyjaciele szukają go od rana po wszystkich zakątkach mia-

sta. Wiadomo jedynie, iż tej nocy na Piazzetta młody patrycyusz padł ofiarą morderstwa, że areztowano mordercę, który miał zatknięty za pasem sztylet zakrawawiony.

Wieści te dochodzą do domu Anuncyaty. Przeżucie jej mówi, że nieszczęście dotknęło Tonina. Biegnie do pałacu dołów, podsłuchując. Mur mileży, jak grób. A tam, pod złoconą kopułą pałacu odbywają się sądy. Dowody są stanowcze; na Tonina zapada wyrok śmierci. Tejże nocy, przy czerwonym blasku pochodni, pocięte mieczem kata ciała piekarczyka poszło na wieczny spoczynek w głąbiny kanału Wielkiego. Anuncyata oszalała.

Ośm lat upłynęło od śmierci Tonina. Schwytano wielkiego zbrodniarza i poprowadzono go na sądy do pałacu dołów. Nędznik, który wyznał wszystkie zbrodnie po kolei, został skazany na śmierć, a gdy go prowadzono na stracenie, wielkim głosem obwieścił, że on to zamordował młodego patrycyusza na Piazzetta, że Tonino skazany był niewinnie...

Lud tłoczy się u bram pałacu sądowego. Straż wiedzie na sądy sędziów, którzy wydali wyrok śmierci na Tonina. Rada Trzech zasiadła w sali sądowej, jako trybunał najwyższy, i sprawę całą wytoczyło przed sobą każe. Stało się... Sędziowie wydali wyrok śmierci na niewinnego, niechże ich głowy spadną pod mieczem katowskim. Pozostali po sędziach majątek ma być sprzedany, z procentów zaś od utworzonego w ten sposób kapitału ma być utrzymywane światło wieczne w dwóch lampkach na balustradzie kościoła św. Marka. Nadto przy sądzie dołów utworzono od tego czasu urząd osobny: opiekuna skazanych. Jeżeli jest przekonany o niewinności skazanego, urządnik, po wyroku przez sąd wyroku śmierci, powstaje ze swego miejsca i, zwracając się do sędziów woła: „Pamiętajcie o piekarzu!“ A gdy wypowie te słowa, trybunał wenecki wyrok cofnąć musi i sprawę poddać ponowemu sąszeniu.

Taka jest historia i znaczenie „światła piekarza“.

Pocieszyciele wdowy. Nowoodkryte kopalnie w Australii zachodniej, przyciągające tam mnóstwo mężczyzn, są istną ziemią obiecana dla kobiet. Niedawno pewna młoda kobieta utraciła tam męża. Otóż wszyscy mężczyźni, którzy mieli do czynienia z nieboszczykiem podczas jego choroby, oświadczyli się jego wdowie, a więc: aptekarz, który sporządzał lekarstwa; doktor, który zmarłego leczył; przedsiębiorca pogrzebowy, który go w grobie złożył; pastor, który go pochował i wreszcie garabaz, który go w ziemię zakopał. Zamiast jednak wybrać jednego z tych pięciu kandydatów, których jedyną zasługą było, że męża jej na tamten świat wyprawili, piękna wdowa oddała swą rączkę szóstemu — właścicielowi domu, gdzie mieszkał jej mąż. W ten sposób spłaciła ona dług zmarłego, który zalegał w opłacie komornego.

Dziki człowiek. W koczującym cyrku w Barcelonie, produkował się niedawno dziki człowiek, wprowadzający w zachwyt publiczność swą surową twarzą, całą obwinętą włosami, zupełnym brakiem kostiumu i jakimś przeraźliwym dźwiękiem okrzykami. Nikt nie powątpiewał o autentyczności tego dzikiego mieszkańca lasów, to też cyrk był codziennie zapełniony publicznością; prasa także zwróciła na niego swą uwagę i poświęciła mu w dziennikach sążniste artykuły. Znalezli się wszakże sceptycy i w Barcelonie, którzy zaczęli szperać i wywiadywać się. I cóż się okazało? Dzikim człowiekiem był urzędnik komory miejskiej, który dla zysku rzucił z siebie mundur rewidenta celnego w tem przekonaniu, iż więcej pierwotny kostium jest dogodniejszy.

Panorama racławicka. Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyi rzemieślniczych lub włóscian, za jedną asygnacyą, po której dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 tj. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuski 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Biednej dziewczyny“ liczną sprowadziło publiczność. Bawiono się wyborze, oklaskując zwłaszcza pp. Kasprowicową i Gasińskiego.

Jutro pierwsze popołudniowe przedstawienie: „Dyament króla duchów“. — Wieczorem „Niobe“.

W poniedziałek po raz pierwszy sztuka Wacława Sawiczewskiego, p. t. „Na bezdrożach“, dramat w 5 aktach.

We wtorek „Madame Sans-Gène“ (pierwszy występ pani Felicyi Staehowicz po powrocie z urlopu).

We środę po raz drugi „Na bezdrożach“. Pan Gustaw Fiszer wystąpi po raz pierwszy w komedyi Kadelburga p. t. „Dwa herby“.

W K...
szy nagrod...
Sawiczewsk...
doznał pow...
czliwie. Jes...
manna, świ...
go i oblicz...
należy się...
skiego i zn...
Siennickiej...
interesującą

Szyl...
tułem „Mo...
szego salon...
ny wraz z...

W...
wystawę w...
Pruszkowa...
tyste na c...
Krakowie...
Przestrog...
Dietricha...
Jasu“; Da...
Chrystusa...
skiego „D...
rola „Mar...
skiego „P...
wany en...

Sal...
pamiętnik...
tną, artyst...
szcza nie...
aktorów...
znawcy i...
Irvinga...
zaś bezw...
Ta Risto...
artystek...
uzdolnien...
oświecają...
muje się...
Melodyjn...
vinięgo...
i błędna...
zumenie...
wszystko...
maniera...
dzikie cz...
chetną p...
binacya...
skromne...
Sara Be...

D...
horyzont...
rodzaj w...
których...
pogarda...
wyraz...
i majest...
w jej tw...
i nerwo...
wujc...
Tamta...

Z...
gimnazjum...
wyszło...
miesiące...
części...
„Ikaro...
w tłón...
przemó...
wskiego...
declw...

I...
sco“ w...
wszyst...
tego. W...
części...
pięciu...
wydruk...
trzeci...
wydaw...
cej...
dom...
żny w...
tron...
tarnej...

I...
sco“ w...
wszyst...
tego. W...
części...
pięciu...
wydruk...
trzeci...
wydaw...
cej...
dom...
żny w...
tron...
tarnej...

I...
sco“ w...
wszyst...
tego. W...
części...
pięciu...
wydruk...
trzeci...
wydaw...
cej...
dom...
żny w...
tron...
tarnej...

I...
sco“ w...
wszyst...
tego. W...
części...
pięciu...
wydruk...
trzeci...
wydaw...
cej...
dom...
żny w...
tron...
tarnej...

W Krakowie przedstawiono po raz pierwszy nagrodzony na lwowskim konkursie dramat Sawiczewskiego p. t.: „Na bezdrożach”. Sztuka doznała powodzenia, publiczność przyjęła ją żywcem. Jest to dramat realistyczny à la Sudermanna, świadczący o niewątpliwym talencie młodego i obiecującego autora. Lwia część powodzenia należy się wybornej reżyserji dyr. Pawlikowskiego i znakomitej grze artystów, zwłaszcza pani Siennickiej, która stworzyła postać niezmiernie interesującą.

Szymanowskiego głośny obraz pod tytułem „Modlitwa” nadejdzie niebawem do naszego salonu sztuk pięknych i będzie wystawiony wraz z kolekcją prac tegoż artysty.

W tych dniach zaś pozyskano na naszą wystawę większych rozmiarów znakomity obraz Pruszkowskiego „Sielanka”, darowany przez artystę na cele Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie, nadto wystawiono prace: Austena „Przeźsca doświadczonego”, Beera „Krajobraz”, Dietricha dwa widoki „Nad jeziorem” i „Zrąb lasu”, Dąbrowskiej „Typ Włocha” i „Głowa Chrystusa”, Fabiańskiego „Kosiarza”, Jezierskiego „Dwie gosposie”, wreszcie Sznerera Karola „Martwa natura”, oraz Damazego Kotowskiego „Portret p. Gustawa Gaweckiego”, malowany *en plein-air*.

Salvini, słynny aktor włoski, wydał swoje pamiętniki, obejmujące półwiekową blisko świetną, artystyczną karierę. Zajmującymi są zwłaszcza niektóre charakterystyki współczesnych aktorów i aktorek, skreślonych przez takiego znawcę i zarazem kolegę. Salvini chwali bardzo Irvinga, ale nie bez zastrzeżeń; zachwyca się zaś bezwzględnie panią Wolter, o której pisze: „Ta Ristori Północy stoi w pierwszym rzędzie artystek XIX wieku swoim rzadkim duchem i zdolnościami; nie brak jej promieni genjuszu, oświecającego wszystkie jej postacie. Salvini zajmuje się także obszernie Sarą Bernhardt i Duse. Melodijny i dźwięczny głos Sary zachwyca Salvini'ego, ale zarazem raża go wyszukane efekta i błędna wymowa. Wrażliwość, artystyczne zrozumienie, harmonia, smak i oryginalność — wszystko to jest złote, czyste złoto; ale pewna maniera w deklamacji, nadzwyczajność ruchów, dzikie czasami tempo wymowy tworzą nieszlachetną przymieszanie w twórczości artystki. Kombinacja złego i dobrego, mądrego i głupiego, skromnego i błędnego — twoje nazwisko jest Sara Bernhardt!

Duse wydaje mu się także meteorom na horyzoncie artystycznym; ona także stworzyła rodzaj wymowy specjalnej, która tylko dla niektórych kobiet jest stosowna. Miłość, namiętność, pogarda, gniew, znajdują w niej mistrzowski wyraz, ale brak jej wyższego uczucia, wielkości i majestatu. Nagle umie czarować i porwać; w jej twarzy bladej błyszczą dwoje oczu, drżących i nerwowych, jak ich właścicielka. Porównując Sarę Bernhardt z Duse, pisze Salvini: „Tamtą jest efektowniejsza, ta prawdziwsza!”

Z literatury. Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum bocheńskiego za rok szkolny 1894/5 wyszło drukiem w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca. Na treść jego złożyły się — oprócz części informacyjnej — Lukianosa z Samosaty „Ikaro-Menippos”, albo „Podróż napowietrzna”, w tłumaczeniu prof. Boguckiego, oraz piękne przemówienie, wygłoszone przez hr. Starnowskiego, w chwili rozdawania uczniom świadectw dojrzałości.

Pod tytułem „Codice diplomatico Danteo” w Medyolanie podjęte zostało wydawnictwo wszystkich materyałów, dotyczących życia Dantego. Wydawnictwo to składać się będzie z 40 części, a każda z nich ma być przyozdobiona pięciu tablicami z ilustracjami. Materyały te wydrukowane będą tylko w 300 egzemplarzach.

W dniach ostatnich puszono w obiegu trzeci i końcowy tom podjętego przed kilku laty wydawnictwa o znaczeniu Londynu w politycznej historii Anglii (*London and the Kingdom, by R. R. Sharpe*). Tom ten obejmuje ważny w historii Anglii okres od wstąpienia na tron Jerzego I. do chwili pierwszej parlamentarnej reformy w r. 1832.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 14 września: pszenica 7— do 7-35 zł., żyto 6— do 6-45, jęczmień browarny 5-25 do 5-75, jęczmień pastewny 4-50 do 4-95, owies 5— do 5-30, rzepak 8-50 do 8-80, groch 6— do 9—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5— do 5-25, hreczka — do —, koniczyzna czerwona galic. 45— do 48—, szwedzka 35— do 40—, biała 45— do 55—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 6— do 6-25, chmiel 55— do 70—, spirytus

gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —. Waranty — do —.

Uspობienie dobre.

Kraków 9 września: pszenica biała — do —, czerwona 7-35 do 7-65, żółta 7-35 do 7-65, żyto 6-30 do 6-55, jęczmień browarny 6-50 do 7-25, pastewny 5-60 do 5-90, owies 5-60 do 6—, hreczka — do —, groch — do —, koniczyzna czerwona — do —, wyka — do —, rzepak 9-15 do 9-25. Uspობienie: dobre.

OSTATNIA POCZTA

W Tarnopolu zachorowała na cholerę dnia 13 września jedna osoba, pozostaje w leczeniu w Tarnopolu osób pięć, w Bereżowicy jedna osoba.

W dejektach osoby zmarłej 11 września w Bucniowie w powiecie tarnopolskim, sprawdzono dziś bakteriologicznie cholerę azjatycką.

Według dzienników, p. Stanisław Cieński, poseł do Rady państwa z większych posiadłości okręgu Stanisławów-Bohorodzany-Tlumacz-Buczacz zrzekł się swego mandatu w tym celu, by umożliwić z tej kurji wybór hr. Wojciecha Dzieduszyckiego na posła do Rady państwa.

Czterodniowe wielkie manewry na Pomorzu ukończyły się przedwcześnie wymianą gorących uczuć i sympatii pomiędzy Monarchami Austro-Węgier i Niemiec. Cesarz Wilhelm wznosił trzykrotny okrzyk na cześć swoich Gości, a w pierwszym rządzie ścisłe z nim zaprzyjaźnionego i złączonego węzłem przymierza Monarchy Austro-Węgier, Najj. Cesarz austriacki wznosił trzykrotny okrzyk na cześć Swojego sprzymierzeńca i gospodarza. Komentarzami poniekąd tych manifestacji są znane w streszczeniu telegraficznym artykuły berlińskiego *Reichsanzeigera* i *Nordd. Allg. Ztg.*, które kładą ponownie nacisk na istniejącą od szeregu lat alians pomiędzy Austro-Węgrami i cesarstwem niemieckim i na wskróś pokojowy charakter trójprzymierza, zapewniającego Europie spokojną przyszłość.

Według oficjalnego *Hamburg. Corresp.* doniesienie *Munch. Allg. Ztg.* jakoby kanclerz ks. Hohenlohe miał podać się do dymisji, gdyby przedłożona została nowa ustawa o socyalistach, znajduje potwierdzenie w oświadczeniu kanclerza z dnia 12 stycznia b. r., że droga ustaw wyjątkowych nie zdaje mu się być odpowiednią. Godnem jest również uwagi, że w dzienniku *Hannover. Kurier*, uchodzącym za organ Bennigsen'a, oświadcza się pewien „stary parlamentarzysta” przeciw wznowieniu ustaw przeciw socyalistom, zaznaczając, że z socjalną demokracją należy raczej walczyć z pomocą szkoły, przez podniesienie stanowiska nauczycieli.

Milit. Polit. Corr. donosi że u dworu ściera się dwa prądy: kanclerza Hohenlohego i hr. Eulenbarga. Pierwszy jest przeciwny a drugi za ponowieniem przedłożenia antywrotowych!

Przeciw przedłożeniu wyjątkowym występuje *Das Deutsche Adelsblatt* pisząc: Naszym zdaniem nie istnieje potrzeba uchwalania nowych ustaw w celu powstrzymania wybrków socyalistycznych, trzeba raczej z istniejących ustaw odpowiedni zrobić użytek. Ubolewalibyśmy bardzo, gdyby cesarskie wspomnienie dało stronnictwom kartelowym sposobność do zaspokojenia ich pragnień, gdyż ustawy wyjątkowe najzupełniej są zbędne.

Partya polsko-socyalistyczna uchwaliła, aby w roku bieżącym nie urządzać zjazdu, gdyż w kasie pustki Natomiast na zjazd wrocławski wysłała dwóch delegatów.

Bismarkowskie *Hamb. Nachrichten* polemizują z twierdzeniem dzienników angielskich, jakoby w stosunkach między Niemcami a Rosją nastąpiło pogorszenie. Udział Niemiec w akcji wschodnio-azyjskiej dowiódł, że Niemcy chcą o ile możności okazywać przychylność polityce rosyjskiej. Zbliżenie Rosyi i Francyi nie opiera się na przeciwstwie interesów Niemiec i Rosyi; zbliżeniu temu można było nawet zapobiedz, gdyby za hr. Capriviego utrzymanie dwustronnego stosunku do Austro-Węgier i Rosyi, nie było uznane za zbyt „skomplikowane”. Jest lekkomyślnością twierdzić, że wojna przeciw Rosyi byłaby w Niemczech popularna. Angielskie insynuacje są tylko na to obliczone, aby zakłócić dobre stosunki między Niemcami i Rosją a na korzyść Anglii.

Z powodu podróży kanclerza niemieckiego ks. Hohenlohe do Petersburga zwykle dobrane poinformowana *Köln. Ztg.* wbrew powszechnemu mniemaniu, jakoby kanclerz

przybył nad Nową wyłączenie w sprawach osobistych, powiada: „Kanclerz niemiecki złożył w Petersburgu nader ważne wizyty, które chociaż należy uważać jako akt zwykłej kurtoazji, mogą przynieść korzyści, albowiem doświadczenie uczy, że osobiste zetknięcie się mężów stanu zwykle oddziaływać korzystnie na stosunki odnośnych państw i przyczynić się do polepszenia obopólnych interesów”.

Nie ma dzisiaj wątpliwości, że doniesienia o odkryciu spisku irredentystów bułgarskich w Dobrudży były bardzo przesadzone. Spisek, a raczej stowarzyszenie tajne, liczyło nie więcej nad 60 osób wtajemniczonych. Głównym siedziskiem była Konstancja. Nauczyciel szkoły bułgarskiej w tem mieście utrzymywał tajne związki ze stowarzyszonymi w Burgas, Warnie i Sofii. Celem związku nie było wszakże oderwanie od Rumunii Dobrudży, (która na 240.000 mieszkańców liczy zaledwie 1/6 Bułgarów), ale organizacja oddziałów zbrojnych, które wysyłać miano przez Sofię do Macedonii. Dotąd zorganizowano i wysłano jeden taki oddział, złożony z 45 ludzi. Rząd rumuński wykrywszy spisek, kazał aresztować przywódców i surowo ich ukarać.

Podczas wielkich manewrów w Langres pełniła francuska kawaleria po raz pierwszy służbę polną według nowego regulaminu. Polega ona na tem, że kawaleria, nie ograniczając się do czynności rekonesansowych, usiłowała odeprzeć nieprzyjacielską jazdę, zwalczając ją bez pomocy innej broni.

W kołach francuskich politycznych komentują żywo przemówienie w Langres, którem tamtejszy biskup powitał prezydenta republiki. Biskup bowiem zapewnił naczelnika państwa o swoim bezwarunkowym uznaniu Republiki. Prezydent odpowiedział, dziękując za te słowa i dodając, że rachuje na duchowieństwo w pierwszym rządzie w spełnianiu obowiązków, nałożonych na niego przez Zgromadzenie narodowe.

Jak dowiaduje się *Bureau Reutersa*, zamianowany został sir Lascelle, dotychczasowy ambasador angielski w Petersburgu, ambasadorem w Berlinie, dokąd przybędzie w ciągu miesiąca.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 września. J.E. hr. Kazimierz Badeni został dziś przyjęty przez Najjaśniejszego Pana na osobnej audyencji, przyczem podjął misję utworzenia nowego gabinetu.

Doniesienia niektórych dzienników co do składu nowego gabinetu, są przedczesne.

Wiedeń, 14 września. Dzienniki tułejsze piszą, iż J.E. hr. Kazimierz Badeni bawi obecnie we Wiedniu w tym celu, ażeby Najj. Panu złożyć sprawozdanie o wyniku dotychczasowych przygotowań do złożenia gabinetu, i ażeby przygotowania te dalej prowadzić.

Najj. Pan ma przyjąć hr. Badeniego dzisiaj na audyencji.

Wiedeń, 14 września. Niektóre dzienniki donoszą, że w kołach Zjednoczonej lewicy niemieckiej obiega następująca lista członków przyszłego gabinetu: Hr. Badeni Prezes Ministrów i Minister spraw wewnętrznych, hr. Gleispach Minister sprawiedliwości, hr. Ledebur Minister rolnictwa, szef sekcji dr. Glanz Minister handlu, dr. Biliński Minister finansów, br. Gautsch Minister oświaty, hr. Werselsheim Minister obrony krajowej. Ministerstwo dla Galicji ma być na razie nieobsadzone. Dzienniki czynią same uwagę, że doniesienie to wymaga potwierdzenia.

Presse oświadcza, że doniesienia w tym przedmiocie są przedczesne, gdyż akcja złożenia gabinetu, będąca obecnie w stadium przygotowawczym, doprowadzona zostanie do końca dopiero w początkiem października.

Wiedeń, 14 września. *Wiener Abendpost* ogłasza następujące Najwyższe pismo odręczne, które Najj. Pan wystosował do cesarza Wilhelma z okazji manewrów w Szczecinie pod datą 11 b. m.:

„Wasza ces. i król. Mość zgotowałaś Mi zaproszenie na manewry Swojej armii wielką radość. Zaproszenie to uradowało Mnie przede wszystkim jako ponowny dowód tak cennych dla Mnie i Mojej armii przyjaznych uczuć Waszej ces. i król. Mości i było to dla Mnie szczególnem odznaczeniem, że ponownie mogłem bawić w pośrodku armii Waszej ces. i król. Mości. Prawdziwiem zadowolaniem napełniło Mnie przy tem, że przez wysoką godność, jaką Mi Wasza ces. i król. Mość nadałaś, zbliżyłem się jeszcze

bardziej do armii Waszej ces. i król. Mości. Ożywiony życzeniem, ażeby serdeczne stosunki pomiędzy Naszymi armiami jeszcze bardziej się zacieśniły, pozwalam sobie ze szczególną radością prosić Waszą ces. i król. Mość, ażeby jako właściciel dwóch pułków, raczył także nosić uniform generała kawalerii Mojej armii. Armia ta będzie w tem widziała szczególnie wysokie odznaczenie i nowy załącznik wiernego braterstwa broni”.

Wiedeń, 14 września. Ażeby umożliwić sprzedaż zdrowej nierogacizny, znajdującą się w okrugach zamkniętych przez Namiestnictwo we Lwowie, jako zajętych przez zarazę, a z drugiej strony, ażeby wzmocnić aprowizację Wiednia nierogacizną galicyjską, zezwoliło Namiestnictwo Austrii dolnej Towarzystwu produkcyjnemu rzeźników wiedeńskich na przywóz nierogacizny z okrugów zamkniętych, atoli tylko bezpośrednio koleją i w całych urządzeniach zaplombowanych wagonach, za okazaniem przepisanych pasportów bydłych i certyfikatów, wypełnionych przez ustanowionych z urzędu oglądaczy bydła. Transporty swni, bez certyfikatów zdrowia, lub z naruszoną plombą lub też takie, w których liczba swni odbiegać będzie od podanej w certyfikatach, mają być natychmiast napowrót odesłane i o tem Namiestnictwo we Lwowie telegraficznie zawiadomione.

Palermo, 14 września. Aresztowano tutaj dwunastu przywódców partyi socyalistycznej rewolucyjnej, a między nimi księcia Cuto, tudzież redaktora pisma *Ricossa*.

Petersburg, 14 września. Ks. Łobanow, minister spraw zagranicznych wyjechał do Contrexeville (źródło mineralne w Wozegach).

Paryż, 14 września. Wszyscy oskarżeni w procesie kolei południowych, zostali uwolnieni.

Nowy Jork, 14 września. *New York Herald* donosi ze stanu Yukatan, że dały się tam uczuć liczne i gwałtówne wstrząśnienia ziemi w dniu 8 b. m. przyczem w mieście Yukatan zawaliło się 71 domów. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 153 trupów. Wiele osób odszukać nie można. W Coraiuncan miało się zaważyć 37 domów, a 95 osób straciło życie; w Cayuta odgrzebano z pod gruzów domów dotychczas 111 trupów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 września 1895, godzina 10 minut 40. Akcje kredytowe 405-35, Akcje kolei państwowej 403-75, Akcje tytoniowe —, Anglo-austriackie 176—, Unionbank —, Południowej 112 25, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 286-50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98-25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98-10, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 58-97—. Uspობienie ustalone.

Wiedeń, 14 września 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 101-50, Węgierskie akcje kredytowe 437-50, Akcje anglo-austriackie 175—, Akcje banku Union 351-75, Akcje kolei Południowej 112—, Losy tureckie 77-30, Akcje kolei państwowej 402—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 324—, 4-prc. galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcje tytoniowe 238 50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98 10, Akcje kolei Elbetal 281 50, Akcje banku dla krajów koronnych 285-80, 4-prc. węgierska renta złota 122—, Akcje banku związkowego 169-80, Rubel papierowy 1 29-75, Węgierska renta papierowa 99-75, Kredytowe ziemskie 533—, Kredyty 403-87, Rimamunaria 237-50. Uspობienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 13 września 1895 r. godzina 4 minut 50 Paryż: 3-prc. renta 101-97, lombardy —. Uspობienie —. Berlin: Ruble rosyjskie 219 90, Akcje kredytowe 252-60, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 169 30, Lombardy 47-50. Uspობienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 13 września 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15-80 do 16— zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6-22 do 6-23 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 134-50 zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 34-40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 42— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreczowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą		Pociągi								
	pospieszne	osobowe	pospieszne	osobowe	pospieszne	osobowe	pospieszne	osobowe	pospieszne	osobowe					
Z Berlina	1:22	5:10	7:00	9:06	9:00	Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45	—		
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	Wiednia	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45	—	
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	Do Warszawy	—	—	11:00	4:55	—	6:45	—	
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/8 do włącznie 2/16)	—	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/8 do włącznie 2/16)	—	—	—	—	—	6:45	—	
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/10 do włącznie 15/8)	5:10	—	—	—	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:55	—	—	—	
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—	—	
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8:40	11:00	4:55	—	—	—	
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	2:50	—	4:55	—	—	—	—	
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	9:06	—	—	Do Mező-Laboreza (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł	—	—	4:55	6:45	—	—	—	
Z Mező-Laboreza (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł	—	—	—	—	9:00	—	Do N. Zagórzka przez Przemysł	—	—	4:55	10:25	6:45	—	—	
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	—	Do Chabówki przez Przemysł	—	—	—	10:25	—	—	—	
Z Zagórzka przez Przemysł	—	1:22	—	—	9:00	—	Do Chyrowa przez Przemysł	2:50	—	4:55	10:25	6:45	—	—	
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1:22	—	7:00	9:00	—	Do Zawocznego (Munkacza, Miskolca, Pesztu)	—	—	—	5:25	7:38	—	—	
Z Zawocznego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	12:05	8:10	—	Do Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	9:33	—	—	—	
Z Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	—	1:42	—	Do Skolego i Stryja	—	—	—	5:25	9:33	3:00	7:38	
Z Skolego i Stryja	—	—	—	12:05	8:10	9:16	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9:33	—	7:38	
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	—	—	—	Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5:25	—	—	—	
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—	—	—	—	—	
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10:35	—	—	—	
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1:32	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2:40	—	—	—	
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosiółcy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10:30	—	—	—	
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosiółcy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	—	—	Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9:15	7:10	—	—	
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	4:40	—	Do Bełcza	—	—	—	9:15	—	—	—	
Z Bełcza	—	—	—	—	4:40	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	2:10	6:00	—	10:14	10:44	—	—	
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1:56	5:46	—	9:50	10:20	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	Do Brzuchowic (od 12/8 do 10/8) w dni powszednie	—	—	—	3:20	—	—	—	
Z Brzuchowic (od 12/8 do 10/8) w dni powszednie	—	—	—	8:25	—	—	Do Brzuchowic (od 12/8 do 10/8) co niedzieli i święta	—	—	—	3:26	—	—	—	
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8:15	—	—	Do Zimnejwody (od 12/8 do 10/8)	—	—	—	3:45	—	—	—	

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyjalista w chorobach żołądka, kieszek i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Specyjalista chorób uszu, nosa i gardła
dr. J. Reinhold
powrócił. 1096

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 września 1895.

Hotel Europejski.

PP. J. Sozanski z Podkaminia, M. Lewandowski z Ryklinie, J. Zientewicz z Daszawy, Dr. Ehrlich z Przemysła, H. Trypolski z Wołynia, J. Szytowski z Podkaminia

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 w wyjątkach niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

August Schellenberg i Syn we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie 152 kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadziejaja”. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 września 1895.

I. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221 50 224 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	322 — 325 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	435 — —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 — —
Ako. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	300 — 203 —
Ako. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	50 — 260 —
II. List. zast. za 100 zł.	
Banku hip. 4 pr. kor.	97 — 97 70
5 pr. w. a.	— — —
wylosowane z 10 pr. premią	110 30 111 —
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 60 101 30
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 50 101 20
4 pr. w. a. w 57 l.	98 — 98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. 1. emia.	98 50 99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat	98 10 98 60
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98 30 99 —
III. Listy dłużne za 100 zł.	
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	— — —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— — —
IV. Oblig. za 100 zł.	
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	98 30 99 —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	102 25 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 10 102 80
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	105 — —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. 1. em.	100 50 101 20
4 pr. w. a.	97 70 98 40
4 pr. koronowej	97 80 98 50
Losy miasta Krakowa	26 50 28 50
Stanisławowa	42 — —
V. Monety.	
Dukat cesarski	5 66 5 77
Napoleon	9 54 9 64
Półimperyal	9 80 —
Rubel rossyjski srebrny	1 26 — 1 36 —
papierowy	1 29 40 1 30 60
100 marek niemieckich	58 80 59 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 września 1895.

Dług państwa. płać żądają	
Jedynolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.80 101.—
lutym-sierpień	100.90 101.10
Jedynolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	101.20 101.40
kwiecień-październik	101.20 101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.25 152.35
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	155.— 155.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.25 159.75
" " 1864 po 100 zł.	196.60 197.—
" " 1864 po 50 zł.	196.50 197.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	— — —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	158.35 159.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.35 122.55
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.40 101.60
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowina	— — —
Galicyi	— — —
Niższej Austrii	109.75 —
Siedmiogrodu	— — —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.10 99 10
3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	175.20 176.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	403.25 403.75
Niższo-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	923.— 924.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — —
Gal. ban. d. h. i. prz. z. 200 wpl. 40 pr.	— — —
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	— — —
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	284 70 285 70
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	1065.— 1067.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— — —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	559.— 561.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— — —
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.	— — —

płać żądają

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3580.— 3590.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	— — —
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	323.50 325.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.75 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	209.— 209 50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — —

Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l. 121.50 — —

Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l. 99.90 100.70

" " " " " " 3 pr. em. 1889 118.50 119.25

G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 13 l. 6 pr. " " " " " " w 20 l. 7 pr. " " " " " " w 36 l. 6 pr. Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. " " " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.75 " " " " " " po 4 1/2 pr. w 62 latach zwrotno 98.50 — —

Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 5 1/2 l. 101.— 101.75

Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji — — —

Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 101.40

Banku aust. węg. 4 1/2 pr. — 100.30 100.80

Węg. Zakł. kred. ziem. aka. w 39 l. wyl. po 5 pr. 101.40

" " " " wyl. 4 1/2 pr. 101.40 101.70

" " " " w 41 l. wyl. 99.50 100.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— — —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.40 101.40
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.20 102.20
" " " " po 100 zł. 1887 " " "	— — —
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 " " "	— — —
po 300 zł. 4 1/2 pr. " " "	— — —
datto (Jarosław-Sokal)	— — —

płać żądają

Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.50 94.50
" " " " " " z r. 1884	98.85 99.85
" " " " " " z r. 1868	— — —
" " " " " " z r. 1872	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	— — —
Węg. regulacyja Cisy po 100 zł. 4 pr. 149.—	150 —

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	203.50 205.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50 60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.— 146.—
Keglewiecha po 10 zł. m. k.	— — —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.— 28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.— 23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.— 62.—
Pałłego po 40 zł. m. k.	61.50 62.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	17.50 18.—
11.40 12.20	— — —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50 24.50
Sajma po 40 zł. m. k.	70.— 70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50 73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75 46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. po 50 zł. a. w.	150.— 72.—
76.— 53.— 55.—	— — —
Windisehrgratza po 20 zł. m. k.	— — —

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	— — —
Berlin za 100 marek w. p. n.	— — —
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	— — —
Hamburg za 100 marek w. p. n.	— — —
Londyn za 10 ft. szt.	120.75 121.10
Paryż	47.75 48.80

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.72 — 5.74 —
" " pełnej wagi	5.71 — 5.73 —
Korona	— — —
20-frankówka	9.59 — 9.60 —
Rosyjski półimperyal	— — —
Talar związkowy	— — —
Srebro	— — —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 620 (6232 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia wierzycielności kasy zaliczkowej i Oszczędności w Leżajsku 275 zł. aw. zpn. dozwolną została sprzedaż całej realności lwh 868 gminy Leżajsk objętej Lieby Eigner własnej, połowy lwh. 866 gminy Leżajsk objętej M. Jęszka Feistersteina własnej, połowy realności lwh. 1049 gminy Leżajsk objętej Wojciecha Maruszaka własnej i połowy realności lwh 1134 gminy Leżajsk objętej Markusa Zinna własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 15 października 1895 i 19 listopada 1895

każdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowić będzie co do realności lwh. 868 kwota 140 zł., co do realności lwh. 866 kwota 275 zł., co do realności lwh. 1049 kwota 570 zł., co do realności lwh. 1134 kwota 425 zł.
Wadyum wynosi co do każdej z tych realności 10 pr.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze w godzinach urzędowych. Leżajsk, dnia 23 maja 1895.

11076 (6254 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 11 zł. odbędzie się na rzecz Kasy pożyczkowej gm. Zawadzka w tutejszym Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 389 gminy Zawadzka objętej dłużnika Prokopa Płyczyna własnej

ne dniu 21 października 1895 i 18 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano;
Wadyum wynosi 4 zł. 50 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Stanecki w Kałuszu.
Kałusz, dnia 25 lipca 1895.

L. 11758 (6165 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 974 zł. 36 ct. z należytymi dodatkami, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 29. ks. gr. gm. kat. Rzędzin objętej Józefa i Maryi Uiberallów własnej.

Sprzedż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 22 października 1895 i 22 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4792 zł. 12 ct. poniżej której w terminie pierwszym (dobra) sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 479 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. deleg. Tarnów, dnia 8 czerwca 1895.

O g ł o s z e n i e .

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do wiadomości, że odbędzie się rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do poboru podatku konsumcyjnego bądź od mięsa bądź od wina w następujących okręgach poborowych:

Table with 5 columns: L. p., Okręg poborowy, Przedmiot solidarnej ugody, Czynsz ugodowy w rocznej kwocie (zl, ct.), and rozprawa odbędzie się w kancelaryi nadzoru c. k. straży skarbowej dnia. Rows 1-6 listing districts like Jordanów, Kalwarya, Maków, Milówka, Sucha and items like mięso, wino.

Do rozprawy musi przystąpić przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów, i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa względnie wina, w pomienionych wyżej okręgach poborowych przedsiębiorstwo wykonujących. Pełnomocnicy przedsiębiorców muszą wykazać legalizowanymi pełnomocnictwami. Wykaz miejscowości do wył. poszczególńionych okręgów poborowych należących można przejrzeć w dotyczącym nadzorze c. k. straży skarbowej. C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Wadowice, dnia 9 września 1895.

L. 8553 (6344 3-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Aro-na Szyji Wiesenfelda jako cesjonariusza Ja-kóba Wiesenfelda w kwocie 30 zł. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 14 października i 21 listopada 1895 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya połowy realności wy-kazem hipotecznym Nr. 245 gm. Mokrzychów i połowa realności lw. 122 gm. Miechocin objętych Karoliny Kosior względnie masy spadkowej tejeje własnych. Cena wywołania 205 zł. Wadyum 20 zł. 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych w Są-dzie można przejrzeć. C. k. Sąd powiatowy. Tarnobrzeg, dnia 10 września 1895.

L. 5836 (6341 3-3) Sokalski c. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana dnia 15 października 1895 i dnia 15 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się ma-jącą przymusową publiczną sprzedaż 1/3 czę-ści majątności objętej wyk. hip. l. 350 gmi-ny kat. Krystynopol dłużnika Mojżesza Mal-za własnej celem zaspokojenia pretensyj c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem Wysokiego skarbu w kwocie 15.482 zł. 60 ct. aw. z pn. Cenę wywołania stanowi cena szacun-kowa sprzedać się mającej 1/3 części majątno-ści w ilości 177 zł. 33 ct. aw. Wadyum zaś 17 zł. 73 ct. aw. W pierwszym terminie nabyć można tę 1/3 część majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na dru-gim zaś terminie poniżej tejeje. Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków li-cytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. Dr. Fraenkel z zastę-pstwem p. Dr. Goldfarba. Sokal, dnia 24 lipca 1895.

L. 3290 (6253 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Komarnie po-daje do publicznej wiadomości, że na zaspo-kojenie 8 rat pożyczkowych po 9 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez licytację powyższej wierzy-telności na hipotekę służącej a) realności whl. 108, b) 2/4 części realności whl. 217 ks. gr. gm. Susułów objętych Ilka i Iwana Nazarów własnych, c) realności whl. 89 ks. gr. tejeje gm. objętej, Kościa Krupacza, d) realności whl. 263 ks. gr. gm. Susułów o-bjętej, Stanisława Paraszczuka, e) realności whl. 144 ks. gr. tejeje gm. objętej, Hryńka Paraszczuka, f) realności whl. 252 i 265 ks. gr. gm. Susułów objętych, Jana Muzyki, g) realności whl. 290 ks. gr. tejeje gm. objętej i h) realności whl. 224 ks. gr. gm. Susu-łów objętej, sp. Hryńka Dudy własnych na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie w dniach 24 paździer-nika i dnia 26 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem. Realności te sprzedane zostaną w pierw-szym terminie tylko za lub wyżej ceny wy-wołania a mianowicie dla realności ad a) 85 zł., dla realności ad b) 2 zł., ad c) 60 zł., ad d) 65 zł., ad e) 70 zł., ad f) 25 zł., ad g) 25 zł., ad h) 100 ad i) 200 zł., w dru-gim terminie niżej tejeje ceny z zastrzże-

niem przepisów ustawy z 10. czerwca 1887 l. 74 dz. u p. Zakład wynosi 10 proc. ceny wywo-łania. Kuratorem nieznaných wierzycieli mia-nowano adw. dr. Józefa Gotlieba w Komarnie. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć. Komarno, dnia 15 kwietnia 1895.

L. 11964 (6335 3-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Ku-ny Mechla Kleinerja w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności whl. 30 ks. gr. gm. kat. Nagorzanka objętej, dłużników Maryanny Dermańskiej, Łukasza, Antoniny i Anny Dryl własnej, dnia 19 wrze-śnia 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 24 października 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano. Cena wywołania 120 zł. Wadyum 12 zł. Warunki licytacyjne, wyciąg hipotecz-ny, akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze. O tem zawiadania się nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszyst-kich, którzyby po dniu 13 stycznia 1895 ja-ko dniu wydania wyciągu hipotecznego pra-wa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub póź-niejsza z jakiegokolwiek powodu dorę-żoną nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kura-tora adw. dr. Diamanta w Czortkowie. C. k. Sąd powiatowy. Czortków, 30 lipca 1895.

L. 5785 (6334 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie za-rządza na dzień 23 września 1895 za cenę szacunkową lub powyżej tejeje a na dzień 23 października 1895 także poniżej tej ceny ka-żdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 37 w Narolu wsi, objętych wh. 200 ks. gr. tejeje gm. i będących własnością Jana Pu-dełko a to w celu wydobycia sumy 90 zł. z pn. na rzecz Jana Frąda. Cena wywołania wynosi 1830 zł. a za-kład 183 zł. Warunki licytacyjne i wyciąg hipotecz-ny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu. Kuratorem nieznaných wierzycieli jest c. k. notaryusz W. P. Długoszewski w Cie-szanowie. Cieszanów, 12 lipca 1895.

L. 4670 (6343 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Szczereu przed-sięwzięcie celem zaspokojenia sumy 122 zł. 36 ct. aw. z pn. przez c. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie przeciw Maryi Czajka nieletniej Maryi Jakimko przez ojca Karola Jakimko zastępywanej, nieletniej Warwarze Czajce przez opiekunkę Aunę Czajka zastępywanej, tudzież Janowi Czajce wywalzonej w biurze l. Sądu tutejszego w dniach 15 października i 19 listopada 1895 każdakrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytację real-ności dłużników pod l. 30 w Miłoszowicach

położonej a wykazem hipotecznym l. 30 ks. gr. gm. Podsadki objętej. Cenę wywołania stanowi wartość sza-cunkowa 700 zł. wa. Wadyum wynosi 70 zł. aw. Na powyższym terminie realność rze-czona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzeda-ną zostanie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczereca. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Szczerec, dnia 4 maja 1895.

L. 4893 (6349 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogła-sza, że w sprawie egzekucyjnej Alojzego Blümia przeciw Juliannie z Ostrowskich Krzyżeckiej pto 200 zł. wa. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności, dłu-żniczki Julianny z Ostrowskich Krzyżeckiej własnej w Żywcu położonej, lw. 537 ks. gr. gm. Żywiec objętej, na dzień 13 paź-dziernika 1895 i na dzień 20 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano. Wadyum 26 zł. Cena szacunkowa i wywołania 260 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Maurycy Junger w Zablociu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze. Żywiec, dnia 31 lipca 1895.

L. 5379 (6317 3-3) W sprawie egzekucyjnej Salomona Odre przeciw Tekli Goldsteinowej o 200 zł. odbę-dzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest, dnia 24 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lw. 312 w Płaszowie położonej. Cena szacunkowa wynosi 225 zł. Wadyum 23 zł. Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Aronsohn w Podgórzu. C. k. Sąd powiatowy. Podgórze, dnia 23 czerwca 1895.

L. 7950 (6161 3-3) C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadania że celem zaspokojenia wierzytel-ności Rozalii Sperling własnej w kwocie 200 zł. aw. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 5/10 części czyli połowy realności pod Nr. katastr. 230 w Nowym Sączu położonej whl. 375 objętej Wolfa Sperlinga własnej w dwóch terminach, mianowicie w dniu 24 października 1895 i w dniu 28 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano. Cenę wywołania stanowi cenę szacun-kowa tejeje połowy realności 810 zł. aw. Wadyum wynosi kwotę 81 zł. aw. Wyciąg hipoteczny protokół oszacowa-nia sprzedać się mającej połowy realności, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w Registraturze sądowej przejrzane. Kuratorem niewiadomych z życia i miej-sca pobytu wierzycieli hipotecznych spadko-bierców s. p. Antoniego Firleja jako to: Ju-styny z Firlejów Góttman, Karoliny Firlej, Bronisławy Firlej i Maryi z Wyńskich Fir-lejowej tudzież niewiadomych z życia i miej-sca pobytu wierzycieli hipotecznych Józefa Skalskiego, Mendla Goldmana, Ignacego Ma-rzynowskiego i Wilhelma Zanderera, wreszcie niewiadomych wierzycieli hipotecznych za-mianowany adw. Władysław Różański w No-wym Sączu, a jego zastępcą adw. Dr. Wa-sikiewicz w Nowym Sączu. Nowy Sącz, dnia 24 listopada 1894.

L. 9879 (6342 2-3) Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dniu 21 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej przymusowej publicznej sprzeda-ży 1/4 części majątności objętej wyk. hip. l. 19 gm. kat. Wolica komarowa dłużnika Stefana Borysa własnej celem zaspokojenia pretensyj Chaima Zugmana w kwocie 29 zł. 20 ct. wa. z pn. Cenę wywołania stanowi cena szacun-kowa sprzedać się mającej 1/4 części majątności w ilości 412 zł. 65 ct., wadyum zaś 41 zł. 26 1/2 ct. wa. W pierwszym terminie nabyć można tę część majątności tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, na dru-gim zaś terminie poniżej ceny tej. Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adwokat dr. Pałowski. Sokal, dnia 20 czerwca 1895.

L. 4322 (6366 2-3) W tut. c. k. Sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 30 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 30 paździer-nika 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności w Kołodziejowie, według whl. 100 ks. gr. gm. kat. Kołodziejów w całości a według whl. 69 ks. gr. tejeje gm. w 1/13 części dłużnika Jakima Dworniaka własnej, na rzecz Michała Ciurki celem zaspokojenia pretensyj w kwocie 145 zł. aw. z pn. Cena wywołania 656 zł. 20 ct. aw. Wadyum 65 zł. 62 ct. aw. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 września 1893 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu dorę-żoną nie została, ustanawia się kurato-rem dr. Tytusa Przemyskiego c. k. not. z Halicza. Halicz, dnia 14 lipca 1895.

L. 9653 (6378 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po-daje do wiadomości, iż w dniach 14 paź-dziernika i 13 listopada 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ścia-gnięcia wierzytelności gal. Zakładu kredy-towego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie tj. 13, 14, 15 i 16 raty po 20 zł. z pn. licy-tacya realności objętych wykazami hip. l. 48, 422, 435, 450, 472, 473, 474, 487, 498 gm. Olejów a w szczególności whl. 48 Sta-nisława Drodzy, whl. 422 Bartka Drodzy, whl. 435 i 450 Isaaka Charap, whl. 472 Katarzyny zam. Kosar, whl. 473 Józefa Mja-skowskiego, whl. 474 Bonifacego Kulinki, whl. 487 Józefa Drodzy Pałków, whl. 498 Hrycia Derech własnego, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1446 zł. Wadyum 10 pr. ceny wywołania. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Kiniwiera. Zborów, dnia 8 września 1895.

L. 9401 (6377 2-3) C. k. Sąd powiatowy podaje do wia-domości, że w tymże sądzie odbędzie się pu-bliczna sprzedaż sumy 100 zł. z pn. intabu-lowanej na Wolfa Taustera na karce C whl. 188 ks. gr. Zaleszczyki, Piotra i Maryi Sta-roszaciaków własnej na zaspokojenie pretensyj Nesie Merbaum w kwocie 54 zł. 78 ct. aw. dnia 24 października 1895 i 24 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym tylko za lub wyżej ceny sza-cunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 10 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć. Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna dorężoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratorem ck. notaryusza Grossa. Zaleszczyki, 8 sierpnia 1895.

L. 7286 (6318 2-3) W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędn. m. Krakowa przeciw masie spadkowej sp. Jana Focha odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 28 paździer-nika 1895 i dnia 2 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzeda-ż realności pod lw. 523 w Podgórzu po-łożonej. Cena szacunkowa wynosi 11638 zł. austr. wal. Wadyum 1164 zł. aw. Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Chajes w Podgórzu. C. k. Sąd powiatowy. Podgórze, dnia 2 lipca 1895.

L. 2403 (6151 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie po-daje do publicznej wiadomości, że na zaspo-kojenie sumy 100 zł. przymusowa sprzedaż realności pod n. kons. 701 w Uhnowie po-łożonej, whl. 910 ks. gr. gm. kat. Uhnów o-bjętej, dłużnika nieobjętej masy spadkowej Jakiera Nebła własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Ozya-sza Nebła dnia 31 października i dnia 2 gru-dnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie. Cenę wywołania stanowi suma 350 zł. Wadyum wynosi 35 zł. Kuratorem dla niewiadomych wierzy-cieli ustanowiony Julian Celewicz c. k. not. w Uhnowie. Resztę warunków licytacyjnych, akt o-szacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze. Uhnów, 26 czerwca 1895.

- L. 4442 (6229 3-3)
Dnia 16 października i 18 listopada 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 53 w Mokrzyce wyk. hip. 53 ks. gr. gm. Mokrzycka objętej, Gabryela Baniaka w 14/36 Wiktoryi Zachara w 2/36, Zofii Baniak w 2/36, małol. Salomei Hamielec w 9/36 i małol. Maryanny Hamielec w 9/36 częściach własnej a to celem zniesienia spółwłasności takowej.
Cena wywołania 2090 zł. wa. z pn.
Wadium 209 zł. wa.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Ludwik Parvi w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 17 lipca 1895.
- L. 9172 (6250 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Tow. zal. w Chrzanowie do Anny Fitkowej w kwocie 180 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 października 1895 i 14 listopada 1895 o 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 160 w Karniowicach położonej, dłużniczki własnej.
Cena wywołania 200 zł. aw.
Wadium 20 zł. aw.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kremer.
Chrzanów, 10 sierpnia 1895.
- L. 8904 (6249 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Markusa Lama do Markusa Schnitzera w kwocie 276 zł. 51 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dn. 18 października i 22 listopada 1895 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności 1. pod lwh. 344, 2. 521, 3. 584, 4. połowy lwh. 545 i 5. połowy lwh. 556 w Libiążu wielkim położonych, Markusa Schnitzera własnych.
Cena wywołania ad 1. 1300 zł., ad 2. 10 zł., ad 3. 30 zł., ad 4. 32 zł. 81 1/2 ct., ad 5. 16 zł. 98 ct.
Wadium ad 1. 130 zł., ad 2. 1 zł., ad 3. 3 1/2 zł., ad 4. 3 zł., ad 5. 2 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gaszyński w Chrzanowie z substytucją adw. dr. Józefa Kremora.
Chrzanów, dnia 17 lipca 1895.
- L. 8719 (6294 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 326 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 18 października 1895 i dnia 22 listopada 1895 każdym razem o 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 376 gm. Mielec.
Cena wywołania 3000 zł.
Wadium 300 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brzeski.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Mielec, 7 lipca 1895.
- L. 13749 (6290 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Judy Mittmana w kwocie 10 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 22 października i 26 listopada 1895 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/6 części ciała lwh. 21 ks. gr. gm. Bereska, Łuczki Hochla własnego.
Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyższej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.
Cena wywołania 110 zł. 33 ct.
Wadium 11 zł. 3 ct.
Inne warunki w sądzie można przejrzeć.
Lisko, 30 marca 1895.
- L. 15769 (6166 3-3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli Szymona Maschlera w sumie 750 zł. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 29 ks. gr. gm. Rzędzin objętej, Józefa i Maryi Uiberallów własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 22 października 1895 i 22 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cena wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 4792 zł. 12 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadium przy licytacji złożony mający wynosi 479 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i
- akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.
Tarnów, dnia 30 czerwca 1895.
- L. 4862 (6297 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 17 października 1895 i 21 listopada 1895 przymusową sprzedaż realności whl. 241, 52 i 203 ks. gr. gm. Wiśnicz objętej, dłużników Apolonii Herman i Franciszka Wyrwica własnych na rzecz miejskiej kasy oszczędności w Bochni pto 58 zł. z pn.
Cena wywołania 300 i 260 zł.
Wadium 30 i 26 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Wiśnicz, dnia 20 sierpnia 1895.
- L. 25385 (6218 3-3)
W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zniesienia współwłasności w dniu 15 października 1895 i w dniu 19 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 Dz. III. przy ul. Nad Rudawą w Krakowie położonej, lk. 564 gm. kat. Kraków objętej, w 2/5 częściach Kazimiry Przybylskiej, zaś w 1/5 Józefa Kawalkiewicza, w 1/5 Józefy Kawalkiewiczówny i w 1/5 Feliksy Kawalkiewiczówny własnej.
Cena wywołania wynosi 3222 zł. wa.
Wadium 322 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński, zastępcą adw. dr. Tomik.
Kraków, 26 lipca 1895.
- L. 13748 (6289 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Judy Mittmana w kwocie 4 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 22 października i 26 listopada 1895 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała lwh. 48 ks. gr. gm. Bereska, Waśka Filewicza własnego.
Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyższej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.
Cena wywołania 205 zł.
Wadium 20 zł. 50 ct.
Inne warunki w sądzie przejrzeć można.
Lisko, 30 marca 1895.
- L. 3477 (6291 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycieli Stanisława Peszkowskiego w kwocie 100 zł. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 18 gminy katastralnej Wola ranyńska objętej, dłużnika Jana Flisa własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 22 października i 26 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania stanowiąc będzie kwota 775 zł.
Wadium wynosi 76 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
Leżajsk, dnia 8 lipca 1895.
- L. 6550 (6316 3-3)
Dnia 21 października 1895 i 18 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbywać się będzie w tut. c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy posiadłości lwh. 1269, jednej trzeciej części lwh. 1270, trzech dziesiątych części lwh. 1271 i trzech dwunastych części lwh. 1272 ks. gr. gm. Zubsuche objętych, dawniej ks. Wojciecha Tyłki, względnie tegoż masy spadkowej, obecnie zaś masy spadkowej Jacentego Tyłki i ks. Wojciecha Tyłki z lwh. 1269 po jednej czwartej części, z lwh. 1270 po jednej szóstej części z lwh. 1271 po 3/20 częściach, z lwh. 1272 po 3/24 częściach własnych, celem zaspokojenia wierzycieli Leona Nagawieckiego w kwocie 131 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 281 zł. 86 ct.
Wadium 28 zł. 19 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Ernest Geissler adwokat z Nowogotaru.
Akt oszacowania, wyciągi hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.
Nowy targ, dnia 19 sierpnia 1895.
- L. 7288 (6319 3-3)
W sprawie egzekucyjnej Betti Stomowej przeciw Adamowi Nożyńskiemu pto 2000 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach, to jest dnia 21 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 641 w Podgórzu położonej.
Cena szacunkowa wynosi 10083 zł. 50 ct. w. a.
- Wadium 1009 zł.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Aronsohn w Podgórzu.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 1 lipca 1895.
- L. 1273 (6323 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, iż na zaspokojenie pretensji gal. fund. kraj. w kwocie 309 zł. 60 ct. wa. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 22 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację 1/6 części realności lk. 210 w Żydaczowie whl. 168 ks. gr. Żydaczowa objętej, Lieby i Ozyasza Speierów własnej, 1/6 części realności lwh. 169 w Żydaczowie, Ozyasza Speiera własnej i 1/12 części realności whl. 170 w Żydaczowie, Stefana Malinowicza, Lieby i Ozyasza Speierów własnej.
Cena wywołania wszystkich powyższych części razem wynosi 248 zł. ct. aw.
Wadium łączne 26 zł. aw.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądane można w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński not. w Żydaczowie.
Żydaczów, 1 maja 1895.
- L. 4462 (6251 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 157 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycieli na hipotekę służącej 1/4 części realności whl. 19 gm. Komarno objętej, dłużniczki Beili z Altmannów Lehrman własnej, na rzecz Herscha Brühla jako prawonabywcy Samuela Schönblum w dniach 24 października 1895 i dnia 27 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyższej ceny wywołania 428 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pp.
Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Komarno, dnia 30 maja 1895.
- L. 3932 (6252 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 108 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycieli na hipotekę służącej realności whl. 422 i połowy realności whl. 424 gm. Komarno objętej, dłużnika Antoniego Nowickiego własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 24 października 1895 i dnia 26 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyższej ceny wywołania 400 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pp.
Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Komarno, dnia 15 kwietnia 1895.
- L. 1195 (6089 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycieli Pinkasa Strausa, wynoszącej 20 zł. 60 ct. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności objętej wyk. hip. l. 44 w ks. gr. gm. kat. Grabiny wedle karty własności, do dłużnika Jędrzeja Bodziocha należącej w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 23 października i dnia 27 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cena wywołania 725 zł. 83 ct.
Wadium 72 zł. 58 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Aleksandra Wisłockiego z zastępstwem Leopolda Hetpera.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dębica, dnia 13 lutego 1895.
- L. 1196 (6090 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycieli Pinkasa Strausa wynoszącej 21 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej wyk. hip. l. 17 w księdze gruntowej gminy katastralnej Ko-
- rzeniów wedle karty własności do dłużnika Józefa Machnickiego należącej w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 23 października i dnia 4 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cena wywołania 502 zł.
Wadium 50 zł. 20 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Aleksandra Wisłockiego z zastępstwem Leopolda Hetpera.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dębica, dnia 12 lutego 1895.
- L. 27854 (6308 3-3)
W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Kasy oszczędności m. Krakowa w kwocie 18628 zł. aw. z pn. w dniu 15 października 1895 i w dniu 19 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności l. k. 19 b. Dz. IV. w Krakowie położonej lwh. 670 objętej, Władysława Wojczyńskiego własnej.
Cena wywołania wynosi 57170 zł. aw.
Wadium 5727 zł. aw.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Markiewicz w Krakowie, zastępcą adw. Dr. Hubacek w Krakowie.
Kraków, dnia 2 sierpnia 1895 r.
- L. 5546 (6311 3-3)
C. k. Sąd zowiatory w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycieli 99 zł. 96 ct. zpn. 4 razy wziętej odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości wyk. h. l. 30 gm. Zarzycie wielkie objętej dłużniczki Franciszki 10 Bruzda 20 Pasternak własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 października i 18 listopada 1895 każdym razem o 10 godz. rano.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. Dr. Förster.
Cena wywołania wynosi 758 zł. 91 ct.
Wadium 76 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Kalwaria, dnia 27 czerwca 1895.
- L. 1022 (6312 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, iż celem rozdziału wspólnej własności realności whl. 5 w Brzoskwini objętej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 14 października 1895 i w dniu 18 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lwh. 5 w Brzoskwini.
Cena wywołania stanowi 1010 zł.
Wadium 101 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
Liszki, dnia 3 czerwca 1895.
- L. 1380 (6178 3-3)
Celem zaspokojenia wierzycieli Chaima Józefa Wiesena w kwocie 770 złr. i 61 złr. 64 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 października 1895 i 26 listopada 1895 o 10 godzinie rano publiczna licytacja a) realności objętej wykazem hip. l. 201 ks. gr. gm. kat. Charzewice, b) realności objętej wykazem hipot. l. 393 ks. gr. gm. kat. Charzewice, c) realności objętej wykazem hipot. l. 394 ks. gr. gm. kat. Charzewice Piotra Małeckiego własnych.
Cena wywołania odnośnie do realności lwh. 201 w ilości 2190 złr., odnośnie do realności lwh. 393 w ilości 470 złr., odnośnie do realności lwh. 394 w ilości 20 złr.
Wadium odnośnie do realności lwh. 201 w ilości 219 złr., odnośnie do realności lwh. 393 w ilości 47 złr., odnośnie do realności lwh. 394 w ilości 2 złr.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 4 sierpnia 1895.
- L. 10.253 (6139 3-3)
Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miej. deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności whl. 219 gminy Niechobrz na pokrycie wierzycieli c. k. uprzyw. Galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Marcinowi Rzucidło pto 139 zł. 90 ct. w dniach 23 października 1895 i 27 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywoławcza, 1277 zł. 50 ct.
Wadium 128 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, dnia 13 sierpnia 1895.

Kuratele.

L. 9744 (6333 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza iż celem zaspokojenia kwoty 500 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 października i 25 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 205, 290 i 481 w Lipniku, Jakuba Thormayera własnych.
Cena wywołania 8783 złr.
Wadyum 878 złr.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Aronsohn w Białej.
Białe, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 1504 (6340 2-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Starejsoli odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 1/10 niewydziałonych Majera Jakóba własnych części realności w Starejsoli wyk. hip. 2022 dnia 22 października 1895 wyżej ceny szacunkowej, dnia 25 listopada 1895 niżej tejże o godzinie 9 rano.
Cena szacunkowa 60 zł. w. a.
Wadyum 6; zł. celem ściągnięcia pretensji Matli Aberdam pto 100 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Starasól, dnia 30 czerwca 1895.

L. 4671 (6373 2-5)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w kwocie 5 rat po 20 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności pod l. 728 w Maleniskach położonej lwh. 6 tejże gminy objętej Tomasza Cebuli własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację w tutejszym Sądzie w dwóch terminach dnia 22 października i 26 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowić będzie kwota 1000 zł. w. a.
Wadyum wynosi 100 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze w godzinach urzędowych.
Leżajsk, dnia 16 czerwca 1895.

L. 5032 (6372 2-3)
Podaje się do publicznej wiadomości że w celu zaspokojenia pretensji gal. zakładu kred. ziemskiego w likwidacji we Lwowie mianowicie 8 rat po 15 zł. z pn. odbędzie się w tut. c. k. Sądzie w dniu 29 października 1895 i 29 listopada 1895 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 299 gm. kat. Białobrzegi objętej Walentego Rupara własnej.
Wadyum wynosi kwotę 80 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tut. c. k. Sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 9 sierpnia 1895.

L. 12568 (6331 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa i Julii Dubińskich przeciw Jakubowi i Tekli Banatom o zapłacenie kwoty 100 zł. zpn. odbędzie się dnia 30 października 1895 i dnia 4 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2, przymusowa sprzedaż 4711/6720 części realności whl. 415 ks. gr. miasta Przemyśla.
Cenę wywołania stanowi kwota 1507 zł. 52 ct.
Wadyum zaś 10 prc. tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. Dr. Schwarza w Przemyślu z substytucją adw. Dr. Goldfarba.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Przemyśl, dnia 17 sierpnia 1895.

L. 9418 (6391 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 października 1895 nawet poniżej takiej licytacja połowy realności whl. 114 księgi gruntowej gminy Brzozów objętej Anny Dą browieckiej własnej, na rzecz Jakuba Szerza pto 26 zł. 22 ct. z pn.
Cena wywołania 92 zł. 50 ct.
Wadyum 9 zł. 25 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata Dr. Festenburga z Brzozowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów dnia 6 sierpnia 1895.

L. 6429 (6395 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 października 1895 i 18 listopada 1895, każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 250, 30/216 części realności lwh. 142, 1/3 części realności lwh. 237, 2/3 części realności lwh. 239 i 30/106 części realności lwh. 248 księgi

gruntowej dla gminy katastr. Teodorówka objętej Franciszka Markiewicza własnych celem zaspokojenia wierzycielności Herza Bernsteina w kwocie 50 zł. z pn.
Cenę wywołania stanowi kwota 1159 zł. 20 ct.
Wadyum kwota 115 zł. 92 ct.
Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dukla, dnia 31 lipca 1895.

L. 2968 (6394 1-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie wynoszącej 60 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod l. k. 12 położonej objętej wyk. hip. l. 36 w księdze gruntowej gminy katastr. Nagoszyni wedle por. 1 karty własności do dłużnika Bartłomieja Wolskiego należącej w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 18 października i dnia 21 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notariusza Wislockiego z Dębicy.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dębica, dnia 10 lipca 1895.

L. 15959 (6412 1-3)
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w mieście Zatorze jest do obsadzenia hurtowna sprzedaż tytoniu, połączona z drobną sprzedażą tytoniu tudzież znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.
Obrót tej hurtowni wynosił w czasie od 1 lipca 1894 do 30 czerwca 1895 w tytoniu kwotę 31.215 zł. 53 ct w materiałach stemplowych 3.861 zł. 40 ct. Razem więc kwotę 35.076 zł. 93 ct.
Ubiegający się o tę hurtownię winni wnieść pisemne oferty, zaopatrzone stemplem na 50 ct. na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach najdalej do dnia 5 października 1895 do godziny 11 przed południem.
Do oferty dołączyć należy wadyum w kwocie 200 zł.
Blizsze warunki przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach, oraz w Nadzorach c. k. straży skarbu w Bisłej, Oświęcimiu, Myślenicach, Wadowicach i Zywcu.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 11 września 1895.

L. 4402 (6157 1-3)
A v i s o !
Auf die in der Nr. 206 vom 8 September 1895 vollinhaltlich verlaubarte Kundmachung der k. u. k. Intendanz des 10. Korps, Nr. 4402 vom 1. September 1895, betreffend die Sicherstellung von Brot und Hafer für den 10. Corpsbereich für das Jahr 1896 wird mit dem Beifügen hingewiesen, dass die hierauf bezüglichen gedruckten Aenderungs-Bedingnissehefte zum Preise von 28 Kreuzern, Kundmachungen und Offerformularen jedoch unentgeltlich bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Stryj bezogen werden können.
Von der k. u. k. Intendanz des 10. Corps. Przemyśl, am 1 September 1895.

Konkursa.

L. 3369 (6350 2-2)
Odnosnie do Nr. 210 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, iż konkurs celem obsadzenia posady prokuratora państwa w Koloimach z poborami VII klasy rangi ewentualnie posady zastępcy prokuratora Państwa wscho dniej Galicji z poborami VIII klasy rangi z dniem 1 października 1895 upływa.
Z c. k. Nadprokuratorji Państwa.
Lwów, 9 września 1895.

L. 926 (6403 1-3)
Celem stałego obsadzenia posad nau czycielskich rozpisyje się niniejszem konkurs z terminem do końca października 1895.
A.) Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnym mieszkaniem 1. w Balnicy, 2. w Zupkowie, 3. w Maniowie, 4. w Olszanicy, 5. w Serednicy, 6. w Stefkowej, 7. w Teleśnicy oszarowej, 8. w Teleśnicy sannej, 9. w Woli michowej, 10. w Zahoczewiu, 11. w Zubeńsku, 12. w Leszczowatam, 13. w Lobożwie, 14. w Skorodnem, 15. w Stańkowej, 16. w Zawadce, 17. w Żernicy wyżnej.
B.) Przy szkole 5-klasowej w Lisku posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.
Od kompetentów ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych z III grupy.

W szkole w Lisku jest polski język wykładowy, we wszystkich zaś innych szkołach język ruski.
Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby a w razie ubiegania się o kilka posad, wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.
Podania spóźnione lub nienależycie u dokumentowane nie będą uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Lisku, dnia 5 września 1895.
C. k. Przewodniczący.

L. 1058 (6379 2-3)
Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Starejsoli powiecie Staromiejskim rozpisyje się niniejszem konkurs stosownie do postanowień § 8 z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. ust. kraj. i rozporządzeniem do tejże ustaw pod Nr. 82 dz. ust. kraj. z roku 1891 ogłoszonego.
Kompetujący wykazać się mają:
1. Obywatelstwem,
2. Dyplomem doktora medycyny,
3. Świadectwem moralności,
4. Świadectwem zdrowia,
5. Znajomością języków krajowych,
6. Praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Posada nadana zostanie z dniem 1 stycznia 1896 prowizorycznie na rok jeden, zaś po upływie czasu tego orzeczonym będzie czy posada ma być stale nadana.
Do posady przywiązana jest roczna płaca 600 zł. aw. w ratach miesięcznych z góry a nadto tytułem zwrotu kosztów na podróże służbowe roczny dodatek w wysokości 264 zł. aw. płatny w ratach kwartalnych z góry.
Podania wnosić należy do tutejszego Wydziału powiatowego najpóźniej do 30 października 1895.
Nadmienić należy, że okręg Starosolski obejmuje 22 gmin z ludnością 19963 dusz na obszarze 220 kilometrów.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Staremiasto, 21 sierpnia 1895.

Upadłości.

L. 17677 (6384 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Antoniego Świdarskiego, kupca handlu żelaznego w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został Edmund Wachholz c. k. radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś za wiadowę masy adwokat Dr. Jan Stec w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawia dowej masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 23 września 1895 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 11 grudnia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 10 stycznia 1896 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.
Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadomej masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.
Tarnów, dnia 12 września 1895.

L. 13962 (6386 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ogłasza, że Marya Kuśniryk z Stubna oddana została pod kuratele.
Kuratorem ustanowiono Wasyla Pochyrowskiego z Stubna.
Z c. k. Sądu powiatowego miej. deleg. Przemyśl 19 maja 1895.

L. 8220 (6389 1-3)
Zawiadamiamy, że Dawid Binder z Rzeszowa 28 lat liczący stanu wolnego, głupkowanym został uznany i że kuratorem dla tegoż Leib Binder ustanowiony został.
Rzeszów, 14 sierpnia 1895.

L. 7822 (6392 1-3)
Aftanazy Bajko z Jabłonicy polskiej uznany został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 21 maja 1895 l. 3030 marnotrawcą.
Kuratorem jego ustanowiony został Józef Szulik gospodarz z Jabłonicy polskiej.
Brzozów, dnia 6 czerwca 1895.

L. 11043 (6393 1-3)
Wojciech Szut z Obarzyna uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z 20 lipca 1895 l. 4601 uznany został marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Wojciecha Kula z Obarzyna.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 15 sierpnia 1895.

L. 4730 (6399 1-3)
Jakób Horbaczkowski z Tartakowa uznany marnotrawcą; kuratorem jego ustanowiony Hrye Bilecki tamże.
Sokal, 1 kwietnia 1895.

L. 9880 (6401 1-3)
Kuratela nad marnotrawcą Antonim Dutezakiem Jakóba z Targowicy postanowiona, została uchylona.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 19 lipca 1895.

L. 4563 (6370 1-3)
Hrycia Demczuka syna Piotra z Manastyrka uznano umyślowo chorym i kuratorem ustanowiono Teodora Omelana z Manastyrka.
C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, 3 maja 1895.

L. 5037 (6365 1-3)
Paśka Brudna z Gródka z powodu choumyslowej oddana została pod kuratele.
Kuratorem jest jej mąż Michał Brudny.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, 4 sierpnia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5202 (6347 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza że z powodu wniesionego dnia 25 czerwca 1895 do l. 5202 pozwu Maryanny z Dietriców Wierzbickiej przeciw Jonasowi Beizer nieznanemu z życia i miejsca pobytu, względnie nieznanym z życia i miejsca pobytu jego spadkobiercom, o uznanie za przedawnione i wykreślenie ze stanu biernego realności objętej wyk. hip. l. 43 ks. gr. Podberce pretensji wekslowych 336 zł., 230 zł. i 75 zł. wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 18 października 1895 o godz. 9 przedpołudniem a dla powyższych pozwanych ustanowionym został kuratorem Zygmunt Groblewski c. k. notaryusz, tegoż zastępcą Bernard Grossmann kandydat notaryalny w Winnikach.
Wzywa się zatem tychże pozwanych, by służące do swej obrony środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę prawnego sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa ze zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy
Winniki, dnia 30 czerwca 1895.

L. 5707 (6284 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu zawiadamia Antoninę Marowską z Andrychowa pochodzącą a w Królestwie Polskiem pozostającą, że celem doręczenia dlań tusądowej rezolucyi z dnia 3 lipca 1894 l. 4172 oraz dalszych w sprawie Leopolda Kufflera przeciw spadkobiercom Alojzego Mazgaja recte Marowskiego o 200 zł i 105 zł. wa. z pn. wydać się mających, ustanowiono kuratora w osobie p. dr. Łazarzkiego adwokata w Wadowicach.
Jest więc zatem rzeczą Antoniny Marowskiej udzielić potrzebnej informacyi kuratorowi lub też pełnomocnika sądowi przedstawiać inaczej zle skutki sama sobie przypisze.
Andrychów, 13 sierpnia 1895.

L. 5204 (6345 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że z powodu wniesionego dnia 25 czerwca 1895 do l. 5204 pozwu Maryanny z Dietrichów Wierzbickiej przeciw Maryi Kuks wal Kuks nieznaną z życia i miejsca pobytu względnie nieznaną z życia i miejsca pobytu jej spadkobiercom o uznanie za przedawnione i wykreślenie ze stanu biernego realności objętej wyk. hip. l. 43 ks. grunt. Podborce, prawo dzierżawy i prawo pierwszeństwa kupna, wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 18 października 1895 o godz. 9 przed południem a dla powyższych pozwanych ustanowionym został kuratorem Zygmunt Groblewski c. k. notaryusz a tegoż zastępcą Bernard Grossman kandydat notaryalny w Winnikach.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, by służące do swej obrony środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę prawnego sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, dnia 30 czerwca 1895.

L. 5203 (6346 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że z powodu wniesionego dnia 25 czerwca 1895 do l. 5203 pozwu Maryanny z Dietrichów Wierzbickiej przeciw masie pupilarnej sierot po poręczniku Platkschi (Lieutenant Platksche Waisen) względnie przeciw tymże z nazwiska i imienia, tudzież z życia i miejsca pobytu nieznaną sierotom względnie nieznaną z życia i miejsca pobytu ich spadkobiercom o uznanie za przedawnione i wykreślenie ze stanu biernego realności objętej wyk. hip. l. 43 ks. grunt. Podborce sumy 500 zł. m. k., wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 18 października 1895 o godz. 9 przed południem a dla powyższych pozwanych ustanowionym został kuratorem Zygmunt Groblewski c. k. notaryusz a tegoż zastępcą Bernard Grossmann kandydat notaryalny w Winnikach.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, by służące do swej obrony środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę prawnego sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, dnia 25 czerwca 1895.

L. 4895 (6322 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w sporze sumarycznym Jędrzeja Bigi przeciw Wojciechowi Rejkowiczowi o zapłacenie kwoty 54 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Rejkowicza ustanawia kuratorem Marka Kamykowskiego z Piotrkowic.

Tuchów, 11 lipca 1895.

L. 6792 (6369 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Marciszczuka syna Mikołaja, że Jan Sudomlak wniósł przeciw niemu w sądzie tutejszym pod dniem 14 listopada 1894 do l. 11437 pozew o uznanie prawa własności do pgr. 1319/2, 1319/3, 1324/1 i 1325/3 w Szczurówicach, że dla niego kuratorem w osobie Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie ustanowiono i że ponowny termin do rozprawy na dzień 17 września 1895 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczony został.

Wzywa się tedy pozwanego Józefa Marciszczuka syna Mikołaja, by ustanowionemu kuratorowi informację do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tego pochodzące, sam sobie przypisze.

Łopatyn, dnia 6 sierpnia 1895.

L. 75059 (6383 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do postanowienia rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 11 lutego 1889 r. (dz. u. pań. Nr. 23) podaje się do wiadomości, że państwowe egzamina dla gospodarzy leśnych rozpoczną się dnia 1 października 1895, a egzamina dla pomocników w służbie leśnej ochronej i technicznej dnia 7 października 1895 o godzinie 9 przed południem i odbywać się będą w gmachu c. k. Namiestnictwa.

Kandydaci przypuszczeni do egzaminu winni się zgłosić, a mianowicie kandydaci do egzaminu dla gospodarzy leśnych w dniu przed rozpoczęciem egzaminu a więc 30 września br., a kandydaci do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronej i technicznej w dniu rozpoczęcia egzaminu (7 października br.) u Przewodniczącego c. k. komisji egzaminacyjnej i wykazać się certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby, a w wypadkach przewidzianych w § 4 al. 2 względnie § 30 powołanego rozporządzenia ministerjalnego także świadectwem z ukończenia przepisanej liczby lat praktycznego wykształcenia, dalej kwitem c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie na złożoną takse egzaminacyjną, względnie uwolnieniem od

opłaty tej taksy; wreszcie mają przedłożyć przepisany stempel na świadectwo. Taksa egzaminacyjna wynosi dla kandydatów do egzaminu na gospodarzy leśnych 15 zł., a dla kandydatów do egzaminu na pomocników w służbie leśnej, ochronej i technicznej 5 zł. wa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 września 1895.

L. 11680 (6375 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił w sprawie drobniogowej Herscha Katza przeciw Futymie Cymbaliście pto 41 zł. wa. z pn. w której to sprawie termin na dzień 25 września 1895 wyznaczony został dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu tejże pozwanej kuratorem adwokata dr. Fraenkla.

O czym się ją w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.
Sokal, 12 lipca 1895.

L. 47667 (6351 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 20 sierpnia 1895 do l. 47668 wnieśli Ozyasz Samueli i Małka Samueli zam. Indyk przeciw pp. Walery baronowej Battaglia, Ludwinie Astleithnerowej, Julii Zarzyckiej, Władysławi, Antoniemu i Tytusowi Sochaakim pozew o uznanie 3/7 części pretensji 300 zł. mk. z pn. za zadawnione i o wykreślenie takowych z licytacyjnej ceny kupna 1/3 realności lk. 683 1/4 lwh. 592 I we Lwowie, na który pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Kamiński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Margasz mianowany.

Wzywa się zatem pp. Walery baronową Battaglia, Ludwinę Astleithner, Sabinę Udrycką, Julię Zarzycką, Władysława, Antoniego i Tytusa Sochaackich aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 24 sierpnia 1895.

L. 6820 (6301 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Herscha Kormana, Mendla Reischera i Emilię Riedl, dla których równocześnie kuratorem w osobie Józefa Gromnickiego z Liska ustanowił, że gmina miasta Liska wniosła w tutejszym sądzie dnia 20 czerwca 1895 l. 6820 prośbę o wydzielenie z ciała hipotecznego l. 50 ks. gr. gm. Lisko części parc. gr. 362 w powierzchni 21 sążni kwadr. jako wolną od zaindebnowanego w połowie tego ciała hipotecznego na rzecz Herscha Kormana prawa zastawu dla sumy 375 zł. od ciężącego w stanie biernym sumy 375 zł. na rzecz Herscha Kormana wpisanej egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności Mendla Reischera w kwocie 240 zł. a. w. z pn. in tabulowanej, wreszcie od zaindebnowanego w stanie biernym powyższej kwoty 240 zł. a. w. z pn. prawa zastawu dla wierzytelności Emilii Riedl w kwocie 200 zł. i zaindebnowanie proszącej gminy za właścicielkę oddzielonej części tej parceli jako wolnej od wyżej wymienionych ciężarów.

Wzywa się tedy Herscha Kormana, Mendla Reischera i Emilię Riedl, aby przeciw zamierzonemu przez gminę miasta Liska oddzieleniu najdalej 30 dnia od daty ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, pisemnie lub ustnie w tutejszym sądzie wnieśli lub co do wniesienia ich z ustanowionym kuratorem się porozumieli, ileż inaczej będą uważani za zgadzających się na to wydzielenie i zrękających się swoich praw co do parceli lk. 362/2 w Lisku z chwilą tabularnego odpisania tej parceli z ciała hip. lwh. 50 ks. gr. gm. Lisko.

Lisko, 13 lipca 1895.

L. 5162 (6237 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Michałowskiego, że w sporze sumarycznym Jana Maczysyna c. k. notaryusza jako pełnomocnika zbiorowej kasy sierocej z Radłowa przeciw niemu o 215 złr. ustanowiono dla niego kuratorem Józefa Schinzla z Radłowa i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 października 1895 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Michałowskiego, ażeby potrzebnych środków do obrony swemu kuratorowi udzielił, lub innego na kuratora sądowi przedstawił.

Radłów, 28 sierpnia 1895.

L. 13949 (6199 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Antoniego Zacharyasiewicza, że na prośbę Mojżesza Izaka Brettholza i Branci Brettholza zam. Kriss o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 zł. m. k. w stanie biernym połowy realności wyk. hip. l. 1039

gminy kat. Stanisławów objętej na jego rzecz zaprenotowanego, wyznaczono uchwałą z dnia dzisiejszego termin do przesłuchania stron po myśli § 46 ust. hipot. i że uchwałą dla niego przeznaczoną doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Lorschowi.

Wzywa się przeto Antoniego Zacharyasiewicza, by w czasie należytych udzielił pomienionemu kuratorowi potrzebną informację lub też sobie obrął innego zastępcę i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 10 sierpnia 1895.

L. 13701 (6198 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Salamona Kramera przeciw Jonie Rosenkranzowi i tow. pto 100 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego Jony Rosenkranza z miejsca pobytu niewiadomego adw. dr. Wieselberga z substytucją adwok. dr. Jurezenki i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 17 stycznia 1895.

L. 6438 (6236 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agatę Kuździał, iż przeciw niej wniósł Nuchym Jakób pozew de praes. 16 lipca 1895 liczbą 6438 o zapłatę 136 zł. 87 ct., na który termin do rozprawy na dzień 7 listopada 1895 na 9 rano wyznaczono i że kuratorem ad actum dla niej Jana Gieca ustanowiono.

Wzywa się Agatę Kuździał, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika swego, sądowi wykazała.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 18 lipca 1895.

L. 11654 (6285 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Niemca, że celem doręczenia mu tuts. uchwały z dnia 23 czerwca 1895 l. 8774, którą dozwolono na wpis prawa zastawu dla kwoty 120 zł. aw. z pr. w stanie biernym jego realności wyk. hip. 522 i 2/8 części realności wyk. hip. 517 ks. gr. gm. Blizne objętych na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, ustanowiono dla niego kuratorem Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Brzozów, 27 sierpnia 1895.

L. 5205 (6348 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że z powodu wniesionego dnia 25 czerwca 1895 do l. 5205 pozwu Marcyanny z Dietrichów Wierzbickiej przeciw masie spadkowej Piotra i Maryi Kafińskich z życia i miejsca pobytu względnie nieznaną z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Maryi Kafińskiej, Karolinie z Kafińskich Głowackiej, Filipinie z Kafińskich Turnier, Elżbiecie Kafińskiej, Rozalii Kafińskiej i Ludwikowi Kafińskiemu o uznanie za przedawnione i wykreślenie ze stanu biernego realności objętej wykazem hipotecznym l. 43 ks. gr. Podhorce obowiązku Karola Kafińskiego wypłaty 1/7 części spadku po Piotrze i Maryi Kafińskich i t. d. wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 18 października 1895 o godz. 9 przed południem a dla powyższych pozwanych ustanowionym został kuratorem Zygmunt Groblewski c. k. not. a tegoż zastępcą Bernard Grossmann kandydat notaryalny w Winnikach.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, by służące do swej obrony środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę prawnego sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, dnia 30 czerwca 1895.

L. 7055 (6235 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Zielińską, aby do spadku zmarłej w Woli wielkiej w czerwcu 1885 siostry Jewki Diakun Budowniczy zwanej w sądzie tutejszym w przeciągu jednego roku zgłosiła się, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze spadkobiercami oświadczonej i ustanowionym dla niej kuratorem Jaciem Iwaniukiem z Woli wielkiej przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Mikołajów, dnia 2 sierpnia 1895.

L. 32655 (6268 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Tybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Saraczyńskiego, że przeciw niemu wniósł Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes 5 sierpnia 1895 l. 29465 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 55 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 6 sierpnia 1895 l. 29465 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kwiecińskiemu ze substy-

tucją adw. dr. Łepkowskiego w Krakowie i poleca Bomanowi Saraczyńskiemu aby, temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrął i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 29 sierpnia 1895.

L. 3131 (6206 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibe Czopika, że przeznaczona dlań tus. rezolucja hipoteczna z dnia 8 sierpnia 1894 l. 7632 równocześnie ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi p. Ambrosowi z Obertyni została doręczoną.

Obertyn, dnia 30 kwietnia 1895.

L. 873 (6230 2—3)

Nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryę Plecan z Repuczyniec zawiadamia się, że w sprawie spadkowej po zmarłym w Wygnance na dniu 12 stycznia 1894 ojcu jej Tomaszu Plecan ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Diamanda w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 21 stycznia 1895.

L. 27396 (6267 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządzając na prośbę Abrahama Schenkera postępowanie amortyzacyjne dwóch zaginionych weksli a te wystawionych obydwu w Krakowie dnia 26 czerwca 1895 na zlecenie Abrahama Schenkera kupca w Krakowie, w Krakowie płatnych i przez M. Kleina kupca w Suchy akceptowanych, z których jeden na sumę 98 zł. 90 ct. aw. opiewający płatny był dnia 26 września 1895 r. a drugi na sumę 94 zł. 75 ct. aw. opiewający był płatny dnia 26 października 1895 wzywa każdego posiadacza tych weksli, aby takowe najpóźniej w przeciągu 45 dni licząc od dnia 26 października 1895 tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, o ile że w przeciwnym razie weksle te na ponowne żądanie strony interesowanej za umorzone uznane będą,

Kraków, 26 lipca 1895.

L. 9447 (6160 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Jana Laskowskiego przeciw Gedeonowi Gedroye o 50 zł. wa. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika kuratorem ad actum adwokata Herdliczkiego i doręcza temuż uchwałą z dnia dzisiejszego licytacyjną sprzedaż ruchomości dłużnika zarządzającą.

Kołomyja, 22 czerwca 1895.

L. 12136 (6241 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Sanoku zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Kazimierza Krzysztoporskiego i Herscha Bachnera, że w sprawie tabularnej spadkobierców bl. p. Abischa Kannaera został dla nich ustanowiony kuratorem p. dr. Flakowicz adwokat w Sanoku i o tem Kazimierza Krzysztoporskiego i Herscha Bachnera się zawiadamia.

Sanok, 10 sierpnia 1895.

L. 8069 (6277)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy wpisał w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Rozdole, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnym zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia z dnia 21 lutego 1895 wybrani zostali zamieszkali w Rozdole Kazimierz Pile jako dyrektor i Jan Czarny jako kasyer, ponownie, zaś Marcelin Smalski w miejsce zmarłego Jana Bedlewicza jako kasyer na przeciąg lat trzech.

Sambor, 28 czerwca 1895.

L. 12010 (6246 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra hr. Romera, iż w sprawie tabularnej Estery Blutmann o wydzielenie 2 parcel z karty stanu posiadania wbl. 317 ks. tabul. Borowa, adw. dr. Malawski w Tarnowie kuratorem dla niego ustanowionym został.

Tarnów, dnia 12 czerwca 1895.

L. 6237 (6278)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Stryju stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnym zgromadzeniu członków z 11 marca 1894 wybrani zostali na przeciąg lat trzech nadal Jan Mierczuk ze Stryja dyrektorem, Edward Praxmajer ze Stryja kasyerem i Franciszek Zapłatyński ze Stryja kontrolerem, tudzież że powyższe walne zgromadzenie zatwierdziło dokonany przez Radę zawiadowczą wybór Alfreda Liszki na zastępcę dyrektora, Ludwika Majora na zastępcę kasyera i Romana Gutowskiego na zastępcę kontrolera.

Sambor, 25 maja 1895.

L. 4725 (6396 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ignacego Babla i Maryannę 20 Babla, iż przeciwko nim wniósł Józef Pęksa pozew o własność i intabulację realności lwh. 768 w Czarnym Dunajcu, wskutek czego im kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na dzień 27 września 1895 wyznaczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 17 sierpnia 1895.

L. 807 (6411 1-3)
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzyby po myśli ustępu pierwszego §. 25 ustawy notaryalnej, z kaucyi służbowej sp. Antoniego Praszilla, byłego c. k. notaryusza w Kołomyi, na mocy służącego im ustawowego prawa zastawu zaspokojenia swoich pretensyj żądać zamierzali, ażeby pretensje swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego licząc u tutejszej Izby notaryalnej zgłoszili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensje dewinkulacya i wydanie rzeczonyj kaucyi uprawnionym nastąpi.
Z c. k. Izby notaryalnej.
Lwów, 10 lipca 1895.

L. 7662 (6402 1-3)
Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Iwana Furmaniuka z miejsca pobytu nieznanego, że Jan Szymański dnia 23 sierpnia 1895 l. 7662 wniósł przeciw niemu pozew o własność ciała tabularnego objętego wyk. 50 księgi grunt. dla gminy kat. Hrycowa, że dla niego postanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Kosser w Zbarażu i że termin do obrony na dzień 16 października 1895 godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się zatem Iwana Furmaniuka aby temu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji lub też sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisze.
Zbaraż, 24 sierpnia 1895.

L. 8602 (6287 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Bednarskich Wójcik, że uchwałę tabularną z dnia 5 marca 1895 l. 2584 co do nabytego przez Franciszka Szpytkę ciała hip. whl. 487 gminy Obydów ustanowionemu dla niej kuratorowi Janowi Zbrońcowi doręczoną została.
Kamionka str., dnia 13 sierpnia 1895.

L. 9429 (6296 1-3)
Zawiadamia się niewiadomą z pobytu Maryę Gaszyńską, że Julia Alberska wniosła przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 515 zł. 50 ct., na który wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 17 grudnia 1895 o godz. 9 rano, a kuratorem dla niej ustanowiono Michała Kosydara.
Wzywa się nieobecna Maryę Gaszyńską, aby na terminie powyższym obronę wniosła.

albo innego zastępcę ustanowiła i o tem sądowi doniosła, gdyż inaczej skutki zaniechania sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 29 lipca 1895.

L. 5172 (6283)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Maurycy Wasserberger“ której używać będzie Maurycy Wasserberger jako kramarz towarów mieszanych i dzierzawca propinacji i hotelu „De Zator“ w Brzezince przy Oświęcimie, podpisując takową swoim imieniem i nazwiskiem.
Wadowice, 17 sierpnia 1895.

L. 4939 (6275)
Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Sanok macht kund, dass am 4 September 1895 im Handelsregister Gesellschaftsfirmen, bei der Firma „Jakob & Josef Kohn“, das Ausscheiden des offenen Gesellschafters Carl Kehn aus der Gesellschaft seit 30 Juni 1895 eingetragen wurde.
Sanok, am 28 August 1895.

L. 14355 (6280)
C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Rudolf Gall przedsiębiorstwo gorzelni i wólowni w Kutkowiecach“.
Tarnopol, dnia 17 sierpnia 1895

L. 16973 (6279)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zarządził wykreślenie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zgłaszającej firmy Naftali Amsterdam gorzelnia w Rzemieniu.
Tarnów, 22 sierpnia 1895.

L. 1401 (6256 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Józefowi i Katarzynie Trzosom o 900 zł. z pn. zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Trzosa, że dla niego ustanowionym został kuratorem pan adw. Góra w Niepołomicach. Poleca się zatem Józefowi Trzosowi, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał.
Niepołomice, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 5217 (6339 1-3)
Wzywa się niewiadomego z pobytu Jana Szybałę, aby w ciągu roku oświadczył się do spadku po ojcu swoim S-bastyanie Szybałe zmarłym w Ociece dnia 1 września 1893 z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia o statniej woli z daty Ocieka 21 sierpnia 1887, gdyż inaczej spadek ten przeprowadzony zostanie z ustanowionym dla niego kuratorem Antonim Strzępką i z deklarowanymi spadkobiercami.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 6 lipca 1895.

Wszelkie roboty rysownicze, jako portrety, dyplomy, napisy, karty tytułowe itp. wykonywa znany rysownik. Wiadomość w Administracyi Gazety Lwowskiej.

Wdowiec bez zajęcia, ojciec 4ga drobnych dzieci, prosi o jakiegokolwiek zajęcie, byleby mógł takowe wyżyć. Homnicki, ul. Kamińskiego 6

Handel założony w r. 1789.
Największy skład
HERBATY
chińsko-rossyjskiej
FR. SCHUBUTHA
we Lwowie, Rynek l. 45
poleca
herbaty czarne, aromatyczne silnie naciągające
1/4 klgr. Congo Nr. I. zł. 1.90
" Souchong Nr. II. " 2.30
" Souchong zbioru maj. " 3.—
" Congo Kajzow najprzedn. 4.—
Najlepsze okruchy herbaciane po zł. 1.50, 1.80 i 2.30 w paczkach 1/2, 1/4 i 1/8 klgr.
Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pecztą, opakowania nie zaliczam.
1136

Przez wys. c. k. Władzę konces.
prywatna szkoła handlowa
we Lwowie,
Jednoroczny kurs zawodowy
z pełnym programem takiegoż kursu Akademii handlowych rozpoczyna się z dniem 1 października b. r. — Wpisy codziennie od godziny 2 do 3 po południu. — Ulica Krakowska l. 7, III piętro.
L. E. Veltze.
1050

Paryż 1889 złoty medal.
500 koron w życie jeżeli **MAŚĆ GROLICH** nie usunie wszystkich nieczystości skóry jako to: piegów, plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i nie utrzyma cery aż do późnego wieku białej i świeżej. Nie szminka. Cena 60 ct. Zadać należy wyraźnie „odszezególnionej Maści Grolich“ ponieważ są naśladownictwa bez wartości. — Savon Grolich mydła do tego 40 ct. Grolich creme na łuski we włosach. Grolicha najlepszone wolne od ołowiu Hayr Mikton najlepszy środek do farbowania włosów zł. 1 i 2. **Główny skład J. Grolich, Berno.**
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach We Lwowie: w apt. S. Ruckera, w apt. J. Beisera i u A. Hübnera. 628

Jedyny
obuwia
(roboty ręcznej)
znajduje się tylko przy
obok stacyi
Polecam równocześnie mój świeży obfity transport obuwia dla panów, pań i dzieci w różnych jakościach oraz prawdziwe **kalosze rosyjskie.**
Ceny stałe są na podszewie wytłoczone.
Z głębokim szacunkiem
N. TENDLER
właściciel głównego magazynu obuwia karlsbadzkiego przy ul. Hetmańskiej l. 10.
N. B. Ostrzega się przed towarem podrabianym — prawdziwe obuwie karlsbadzkie ma na podszewie powyższą markę ochronną. 212



Filia c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego w Tarnopolu
włączyła w zakres swego działania
sprzedaż losów
za spłatą w ratach miesięcznych.
Ponieważ dotychczas żadna Instytucya w Galicyi sprzedają losów na raty się nie zajmuje, przeto Filia Banku hipotecznego w Tarnopolu rozszerza pod tym względem działalność swą
na całą Galicyę.
Prospekta na żądanie gratis i franko.
1144

Ogłoszenie.
1145
Dnia 25 września 1895 o godzinie 6 po południu odbędzie się powtórne nadzwyczajne walne zgromadzenie członków „Spółki pożyczkowej w Przemyślanach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ w realności pod l. k. 26 w Przemyślanach na które się wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem zaprasza.
Porządek dzienny:
1. Zmiana czyli uzupełnienia § 60 statutu.
Przemyślany, dnia 3 września 1895.
Rada nadzorcza „Spółki pożyczkowej w Przemyślanach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“.
Israel Beer zast. prezesa
M. Schein sekretarz.

Doniesienia prywatne.

CENNNIK
na rok 1895/6 firmy
HAMEL i FEIGL
Lwów, ul. Sykstuska 6
na przyrządy i aparata fotograficzne
już wyszedł.
1058

Ogłoszenie licytacji.
Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego lipca 1895 zastawy i papiery wartościowe, dnia 7 i 8 października 1895 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.
Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.
Lwów, dnia 1 września 1895.
1090

Pferde-Licitation.
Es wird hiemit bekannt gegeben, dass am Donners-tag den 26 und Freitag den 27 September 1895 auf dem Pferdemarkte „Targowica“ in Przemyśl ungefähr 400 ausgemusterte ärarische Reit- und Zugspferde gegen sogleiche Bezahlung zur Veräußerung gelangen werden.
Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Skala III. zu leisten.
Beginn 10 Uhr Vormittag.
Przemyśl am 6 September 1895.
Die Verwaltungs-Commission der k. und k. Train-Division Nr. 10.
6216

Nakładem
Wincentego Kuczabińskiego
we Lwowie, wyszło z druku

Zbiór kazań na rozmaite uroczystości

przez **ks. dr. Błażeja Jaszowskiego**,
Cena 2 zł. 50 ct. w. a — na porto dołączyć 20 ct

Do nabycia w głównym składzie przedmiotów
treści religijnej 1109
Wincentego Kuczabińskiego
we Lwowie, ul. Kopernika 2.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu *petitem centa*, *łustym/petitem*
dwa centy.

Ekonom z rolniczą szkołą dublańską, z praktyką, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady zaraz. — Wiadomość: F. D., w Związku handlowym w Krakowie. 1141

Nanki buchalteryi podwójnej udziela osobno za porozumieniem, z biuro w kursach specjalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska 1. 7. 884

Życzenie publiczne.

Spełniając pierwszy obowiązek sumiennego kupca, zastosowałem się do życzenia P. T. Publiczności, przenosząc mój **handel herbaty** z hałaśliwej i przez koleję elektryczną niebezpiecznej ulicy Sykstuskiej do spokojnego i słiznego **pasażu Hausmanna**.
Wdzięczny służa
Izydor Wohl.



HOTEL VICTORIA

Lwów, ul. Hetmańska.

Pokoje z pościelą od 80 ct. na dobę i wyżej. — **Restauracja** w tymże hotelu we własnym zarządzie. Polecam się łaskawym względem

J. Voise,

właściciel hotelu i restauracji.

Poleca się

Tutki nieklejone

„LA COMETE“

1000 sztuk zł. 1.20,

wyrób znakomity fabryki

Braci Elster

Lwów, ul. Akademicka 1. 12.

1134

366 obiadów 366

Mała kuchnia

krakowska

przez M. Gruszecką

Cena egzemplarza eleg. opr. zł. 1.
Do nabycia w celn. księgarniach. Za nadaniem za przekazem pocztowym 1 zł. 10 ct. wysyła powyższe dzieło franko księgarnia nakładowa

366 J. M. Himmelblana 366

w Krakowie.

obiadów. 1143 obiadów.

Winogrona

z Vöslau, szczepu włoskiego, kuracyjne poleca co dnia świeży transport

Karol Ballaban

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Rejestra gospodarze

najpraktyczniejsze jakie dotychczas istniały, wydaniem J. W. hr.

Mieczysława Dunina Borkowskiego w Mielnicy, są do nabycia u nakładców

Gergowicz & Bauer

handel papierów

Lwów, ul. Halicka 16.

Cena Rejestru w oprawie dla jednego folwarku gorzelnicy i lasu 2 zł.

Syriusz Artur Kościcki

Lwów, ulica O-solińskich 1. 11,
filia ul. Trzeciego Maja 1. 2
poleca **czekolady Menier i Sucharda**
ćwierć kilo od 35 ct. do zł. 1.10, **czekoladki** od 1 zł. 12 ct. 756

Wpisy uczni i uczennic w koncertyonowanej szkole muzycznej

Klaudyi Markiewiczowej

rozpoczynają się dnia 1 września 1895.

Nauka podzielona na trzy oddziały, kurs I. dla początkujących, II. wyższy i III. dla wydoskonalenia gry.

Egzamina miesięczne wobec muzyków i rodziców, co niedzieli bezpłatne wspólne granie na dwóch fortepianach i z innymi instrumentami. Nauka teorii, harmonii, kontrapunktu i kompozycji może być udzielana za osobną opłatą.

Blizsze warunki, statut i rozkład nauki można otrzymać bezpłatnie w szkole Lwów, ul. Teatralna 1. 8 drugie piętro (plac św. Ducha).

Tamże oficjalnie zaopatrzony skład fortepianów i pianin, osobicie wybrane doskonałe instrumenta, pod nader przystępnymi warunkami.

Wypożyczalnia zupełnie nowych instrumentów.

Popierajmy przemysł krajowy

Główny skład fabryczny

chińskiego srebra

(Neusilbern)

grubo srebrzonego czystym

srebrem

pierwszej krajowej fabryki

JAKUBOWSKI & JARRA

Lwów, Rynek 37.

Agentów po domach nie posyłamy żadnych.

poleca: Naczynia stołowe, kuchenne, naczynia galanterijne dla domów prywatnych, restauracji, cukierni, hoteli itd. — Dla kościołów i cerkwi: Monstrancje, relikwiarze, kielichy, kadzielnice, puszki dla komunikantów, krzyże na ołtarz i procesyjne, berła, lichtarze mosiężne, z brązu, złoczone i srebrzone, pajaki i kinkiety dla saloonów i sal towarzyskich. — Przyjmuje reperacje, złoci i srebrzy.

Ceny fabryczne, niskie, stałe
Za wyroby swoje otrzymała fabryka najwyższą nagrodę dyplom honorowy rządowy na Wystawie krajowej lwowskiej 1894 r., a na Wystawie budowlanej lwowskiej w 1892 medal srebrny rządowy. 1133

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12,
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka 1. 79,
Jan Ludwig, ulica Krakowska 1. 7,
Narodna Torhwa, ulica Ormiańska,
Anton Rudziński, restauracja kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej,
Max Wixel, ulica Ormiańska 1. 5,
Szymon Goldberg, ul. Batorego 18,
Karol Przybylski, ulica Teatralna naprzeciw kościoła Jezuitckiego.

Ludwik Gardoliński, ul. Kopernika.
Bernard Fuchsbalg, ul. Kopernika róg Szajnochy.
Józef Flieg, ul. Jagiellońska 1. 22.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Piwiarnia okocimska, Henryka Voisego, ul. Sykstuska róg Słowackiego.
S. Stoff, ulica Sobieskiego.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Herold, Sykstuska 14.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni 1. 6.
Wolf Halpern, pl. Akademicki 1. 3.
Filip Weiss, Chorążczyzna 1. 2.
Jan Ważny, ul. Czarneckiego.
Engelkreis, ul. Kopernika 1. 32.
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.

Głównie zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Oziasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefon nr. 6. 46

Skład piwa flaszowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w piśmie lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,

browar w Okocimie.

P O M P Y W A G I

wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowl i przemysłu.

Nowość: inoksydacyjne postępowanie według patentu Bower-Barff.

Pompy inoksydowane nie rdzewieją.

Katalogi

gratis i franko.

A. GARVENS, Wiedeń,

I. Wallfischgasse 14.

I. Schwarzenberggasse 6.

Katalogi

gratis i franko.

Ajencya i skład komisowy marmurów

z łomów towarzystwa budowl. „Union“ w Wiedniu poleca gotowe płyty na stoły, umywalnie, szafki nocne, wazy, balustry, moździerze, kominki, pomniki etc.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie

F. M. Złotnicki

Lwów ul. Jagiellońska 1. 8.

1084

Galic. akc. Towarzystwa handlowego

Centralny Bazar krajowy

ul. Karola Ludwika 1. 5, I. p.

poleca gotowe

kompletne mundurki szkolne

dla uczniów c. k. szkół średnich, zatwierdzone uchwałą c. k. Rady szkolnej krajowej.

1010

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych

S. Szeligi Łyszkiewicza

we Lwowie, ul. św. Marcina 1. 29,

poleca **asfaltową masę w gorącym stanie** do izolowania murów od wilgoci, **tekturę ulepszoną ogniotrwałą** do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3.50,

asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,

Lak asfaltowy świecący do konserwacji dachów tekturowych,

żelaza i drzewa.

Smole angielską bezwodną

Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.
Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reperacje tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — Długoletnia trwałość poręcza się.

medal
srebrny

Magazyn futer

medal
złoty

Braci Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna 1. 5

(naprzeciw kościoła katedralnego)

polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedynczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.

Cenniki na żądanie franko.

1057

„HAYA“ puder antyseptyczny dla niemowląt i dzieci, jedyny niezawodny środek przeciw wyprzoniom i wypryskom.
Nabyć można we wszystkich aptekach, pudełko 35 ct.
prawdziwy tylko z godłem „Opatrzność“.
Główny skład w aptece K. Krzyżanowskiego, Lwów, ulica Kazimierzowska 26. 1056